Pełna tabela loterii na stronie 5

ROK XV. Nr. 10 (4328) WILNO, wtorek 11 stycznia 1938 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko-Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

Gen. S. Skwarczyński szefem O. Z. N.



Jak się dowiadujemy, dziś we wtorek dnia 11 b. m. nastąpi przekazanie przez płk. Adama Koca kierownictwa Obozu Zjednoczenia Narodowego w ręce gen. Stanisława Skwarczyskiego, dotychczasowego dowódcy Dywizji Legionów i prezesa Związku Legionistów w Wilnie.

Okólnik płk. Adama Koca

10 bm. pułkownik Adam Koc wydał następujący okólnik organizacyjny do Obozu Zjednoczenia Narodowego:

Dnia 21 lutego r. ubiegłego zainicjowałem powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego, na podstawie deklaracji ideowo - politycznej, formułującej cele i zadania, mogące skupić w ramach zorganizowanego działania wysiłki wszystkich rzetelnych Polaków w służbie szeroko pojętego hasła obrony państwa.

Słowa Naczelnego Wodza, wypowiedziane dn. 24 maja 1936 r., wskazujące na konieczność zjednoczenia wysiłków narodu w pracy twórczej — wywołały potężne echo, głęboko zapadły w poczucie społeczeństwa, zatargały sumieniem narodowym Polaków.

Wódz Naczelny wypowiedział swe doniosłe słowa na walnym Zjeździe Związku Legionistów, nałożył na nich obowiązek inicjatywy, gdy — mówiąc, że hasło obrony Państwa jest, jakby łańcuchem przytwierdzonym do Polski — oświadczył:

„Wy, mając twarde, wyrobione dłonie jesteście do tego przygotowani, aby pierwsi chwycić za ten łańcuch, ale obok was muszą stanąć inni i wy musicie się starać o to, aby stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli".

W słowach powyższych widziałem dla siebie upoważnienie i jednocześnie nakaz dla siebie, jako komendanta naczelnego Związku Legionistów. Pracę podjętą prowadziłem aż do dziś dnia wedle mego sumienia i najlepszej woli, mając świadomość wagi tej pracy i mej odpowiedzialności. Ale to właśnie poczucie odpowiedzialności stało się podstawą mej dzisiejszej decyzji ustąpienia ze stanowiska szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego i przekazania kierownictwa jego prac w inne ręce.

Zły stan zdrowia staje się nieprzezwyciężoną przeszkodą fizyczną, która nie pozwala mi włożyć w prace OZN tak pełnego wysiłku, jakiego one wymagają, nie mogę w sumieniu swoim przemóc poczucia — że mój stan zdrowia mógłby zaważyć ujemnie na rozwoju akcji Zjednoczenia Narodowego.

Wobec tego przekazuję moje funkcje W WYPRÓBOWANE I PEWNE RĘCE GENERAŁA STANISŁAWA SKWARCZYŃSKEGO, dawnego towarzysza broni, wespół z którym niejedną też prowadziliśmy pracę ideową w realizacji woli i wskazań Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Dziękuję szczerze i serdecznie moim współpracownikom na wszystkich szczeblach organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego. Niech mi wolno będzie szczególnie gorące słowa skierować do tych szeregów społeczeństwa polskiego, które na hasło Zjednoczenia Narodowego odpowiedziały odzewem nie tylko zrozumienia, lecz i pełnej gotowości.

Składając szefostwo OZN w ręce generała Stanisława Skwarczyńskiego i stojąc niezmiennie przy ideach i celach Obozu — chcę powrócić do słów, wypowiedzianych na wstępie deklaracji ideowo - politycznej OZN z dnia 21 lutego r. ub. Brzmiały one:

„Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku".

Moje niezłomne przekonanie wyrażone w słowach powyższych pozostaje niezachwiane tak samo jak całkowita pewność, że idea Zjednoczenia Narodowego, jako prawda rzetelna musi odnieść wspaniałe zwycięstwo.

(—) ADAM KOC.

Życiorys gen. Stanisława Skwarczyńskiego

Stanisław Skwarczyński urodził się w r. 1888 we wsi Wierzchnia, pow. kałuskiego (woj. stanisławowskiego) z ojca śp. Wincentego i matki śp. Marii z Gnoińskich.

Od wczesnego dzieciństwa przebywa we Lwowie, wychowywany przez matkę i starszego brata śp. Adama, późniejszego zasłużonego działacza niepodległościowego i wybitnego publicystę. Ojciec osierocił go bowiem, gdy był on małym dzieckiem.

Po ukończeniu gimnazjum we Lwowie odbywał studia na wydziale architektury Politechniki Lwowskiej.

Od wczesnych lat młodzieńczych St. Skwarczyński brał czynny udział w organizacjach niepodległościowych, początkowo jako uczeń na terenie gimnazjum, a następnie jako student w stowarzyszeniach akademickich. W r. 1908 wstąpił do Związki Walki Czynnej a równocześnie do Polskiej Partii Socjalistycznej.

Do wybuchu wojny światwej pozostawał w szeregach Zw. Strzeleckiego. Z tego okresu pochodzi jego pseudonim polityczny „Mały", ponieważ St. Skwarczyński już jako młodociany uczeń gimnazjum dał się poznać w pracy organizacyjnej. Brat Stanisława śp. Adam miał pseudonim polityczny „Stary".

Rok 1914 zastaje Stanisława Skwarczyńskiego we Lwowie, skąd specjalnym rozkazem wraz z bratem ś. p. Adamem i obecnym gen. Bończa - Uzdowskim powołany zostaje do Krakowa, gdzie pełni początkowo funkcje komendanta Oleandrów po wymarszu kompanii kadrowej i innych oddziałów, następnie w tymże roku odkomenderowany zostaje na front, początkowo do kampanii saperów przy 1 brygadzie, a następnie jako podporucznik do 6 batalionu. Przebywa w 6 baonie aż do bitwy pod Krzywopłotami, gdzie zostaje ranny.

Powraca na front w r. 1915 nad Nidę i zostaje w randze porucznika dowódcą kompanii 5 baonu. Od tej chwili przebywa stale na froncie biorąc udział w walkach 1 brygady.

Po kryzysie przysięgowym w legionach wcielony zostaje do armii austriackiej. Władze austriackie degradują porucznika legionów St. Skwarczyńskiego do rangi feldfebla wojsk austriackich i jako podejrzanego pod względem politycznym, trzymają w etapach frontu włoskiego, nie wysyłając na linię bojową.

W tym czasie St. Skwarczyński zajmuje się organizowaniem legionistów i Polaków - żołnierzy armii austriackiej.

W sierpniu 1918 r. St. Skwarczyń

(Dokończenie na str. 2)

Exposé p. min. spraw zagran. J. Becka

wygłoszone na Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu w dniu 10 stycznia

Obszerne streszczenie

Wysoka Komisjo!

Okres, o którym mam zamiar mówić dzisiaj, należy jeszcze do serii lat, którą w poprzednich moich exposes parlamentarnych określałem jako czas zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

Nasze stosunki sąsiedzkie

których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji, ani procedury międzynarodowej. Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Narodów, opierają się na głęboko przemyślanych racjach i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

NASZE DWA SOJUSZE Z FRANCJĄ I RUMUNIĄ,

choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem Ligi, a nawet treścią układu, zawierają wzmianki o genewskiej instytucji, pochodzą z lat 1921 i 1922, a więc z czasu, w którym organizacja Ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek czy uzupełnienia paktu Ligi.

Najwięcej pomieszania pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dawna ich forma należy dziś jednak do przeszłości.

WIZYTY I REWIZYTY.

Pragnę tu wspomnieć wymianę wizyty między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a JKM. Królem Rumunii, pobyt w Polsce następcy tronu W. Wojewody Michała, pobyt w Rumunii Marszałka Śmigłego Rydza, wymianę wizyt Ministrów Spraw Zagranicznych.

Ostatnio wizyta p. Delbosa, francuskiego min. spraw zagr., pozwoliła wszystkim kierowniczym naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakt rozwijający się tak pomyślnie od dwuch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

Pobyt szeregu wybitnych mężów stanu innych krajów europejskich w Polsce jest — zdaniem moim — potwierdzeniem faktu, że jeśli polska polityka zagraniczna, dąży świadomie do ograniczenia swych działań w proporcji do realnych środków, jakimi rozporządzamy, to z drugiej strony nie ujmujemy naszej roli zbyt wąsko i staramy się utrwalać i rozwijać przyjazne porozumienie z państwam, z którymi możemy mieć wspólne interesy, czy wspólne poglądy.

I tak mieliśmy w roku ubiegłym tradycyjny już pobyt premiera GOERINGA, którego osobisty kontakt z naszym krajem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zdozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków. Wizyty oficjalne: pierwsza we współczesnej Polsce wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych SANDLERA, druga już wizyta p. AKELA, estońskiego ministra spraw zagranicznych, oraz wizyta austriackiego sekretarza stanu p. SCHMIDTA, uzupełniają przegląd tych osobistych kontaktów kierowników polityki zagranicznej innych państw z Polską.

W tych warunkach stwierdzić możemy, że

R. UB. PRZYNIÓSŁ PRAKTYCZNE MOŻLIWOŚCI KONTAKTÓW,

wymiany myśli i współpracy z innymi państwami. Powtórzyć zatem możemy, że ostały raczej formy, a nie treść życia międzynarodowego.

Wracając do spraw bezpośrednio polskich, chciałbym też wspomnieć ważne rezultaty osiągnięte dzięki temu, że jeśli o nas chodzi, nie cofamy się także przed poszukiwaniem form nowych. I tak, dążąc zgodnie z rządem Rzeszy Niemieckiej do utrwalenia naszego stosunku opartego na zasadzie dobrego sąsiedztwa, sięgnęliśmy do uregulowania jednego z bardziej istotnych czynników w tej dziedzinie, mianowicie do

(Dokończenie na str. 2).

Mróz i śnieg przyczyną upadku Teruel

SEWILA (Pat). W przemówieniu radiowym, poświęconym upadkowi Teruelu, generał Queipo de Llano oświadczył:

„Obrońcy ulegli, ponieważ nasze oddziały nie mogły przyjść im w czas z pomocą. Warunki geograficzne były dla nas szczególnie nieprzychylne, chociaż zajęliśmy panujące nad miastem wzgórza, nieprzekraczalna w tym czasie rzeka oddzielała nas od miasta i wszystkie wysiłki spełzły na niczym. Mróz i śnieg były naszym największym wrogiem".

Zjednoczenie Narodowe w Nowogródku faktem

Sensacyjny wynik wyborów samorządowych

Żydzi stracili połowę mandatów

W dniu 9 bm. odbyły się w Nowogródku wybory do Rady Miejskiej przy bardzo dużej frekwencji głosujących (81,8%). Ogółem głosowało 4.834 osób.

W wyniku wyborów z listy Nr. 1 chrześcijańsko - mahometańskiej wybranych zostało 12 radnych, w tym 11 wyznania rz. - kat. i 1 wyzn. mahometańskiego, oraz z listy ogólno - żydowskiej wybrano 4 radnych.

Z listy chrześcijańsko - mahometańskiej zostali wybrani:

STEFAN PAWLUĆ — adwokat, prezes organiz. miejskiej OZN.
KOZŁOWSKI STANISŁAW — bankowiec,
MICHALSKI WŁADYSŁAW — handlowiec,
GLIŃSKI KONSTANTY — urzędnik skarbowy,
RODZIEWICZ JÓZEF — kowal,
ZDANOWICZ JAN — zecer,
MALAWSKI MIKOŁAJ — nauczyciel,
KUŁAKOWSKI JAN — kupiec,
NARKIEWICZ - JODKO JANINA — gospodyni dom.
SZAREJKO CYPRIAN — adwokat,
RATKIEWICZ MUSTAFA — właściciel nieruchomości
ZIENKIEWICZ WACŁAW — kupiec.

Wszyscy są albo członkami, albo sympatykami OZN.

Z listy ogólno - żydowskiej wybrano adwokatów Kranta, Ciechanowskiego, Dworzeckiego Nataniasza i kupca Dawida Zakinda.

W stosunku do lat poprzednich żydzi stracili połowę mandatów.

Powyższa sucha wzmianka PAT-a dotyczy na pozór błahego faktu. Wybory w małym miasteczku (wprawdzie wojewódzkim) gdzie liczba uprawnionych do głosowania jest nie wiele wyższa ponad 5 tys. osób. Jeżeli jednak zważymy: 1) że wybory do Rady Miejskiej Nowogródka są pierwszymi wyborami samorządowymi przeprowadzonymi po powstaniu Obozu Zjednoczenia Narodowego, 2) że historia Nowogródka w niepodległej Polsce nie zna wypadku wyborów w których by całe społeczeństwo polskie było solidarne i przeciwstawiało tylko jedną listę, liście żydowskiej, 3) że ostatni Zarząd Miasta był komisaryczny a w poprzedniej Radzie Miejskiej żydzi mieli dwa razy więcej mandatów, 4) że władze administracyjne powstrzymały się od jakiejkolwiek ingerencji i krępowania wyborów i dzięki temu wybory były całkowicie „czyste", 5) że wreszcie wśród wybranych 12 radnych z listy chrześcijańsko -

(Dokończenie na str. 2).

Exposé ministra J. Becka

(*Dokończenie ze str. 1*).

ZAGADNIENIA TRAKTOWANIA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

po obu stronach granicy. Nie mieliśmy do dyspozycji żadnego systemu dawnego, który by był wytrzymał próbę życia. Ale zdając sobie jasno sprawę z celu, któ ry chcemy osiągnąć, znaleźliśmy w dekla racji z 5. 11. 1937 r. wzór nowy, który — mam przekonanie — stanowi w rozsądny sposób zagwarantowanie z jednej strony wewnętrznej zwartości każdego z państw, a z drugiej strony stworzyć powinien dob re warunki współżycia znacznej grupy obywateli, przywiązanych do swej własnej kultury, z narodowym trzonem każdego z obu państw. Uważam ten fakt, przy rów noczesnej likwidacji w lipcu ub. r. ostatnich pozostałości ingerencji czynników postronnych na części terytorium Polski i Niemiec, za krok bardzo istotny do utrwalenia i wzmocnienia zasad, na których oparte było porozumienie ze stycznia 1934 r.

W stosunku z drugim naszym sąsiadem w odwrotnym kierunku geograficznym,

ZE ZWIĄZKIEM SOWIECKIM,

rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasad niczych zmian. Stanowisko i polityka nasza opierają się nadal na zasadzie paktu nieagresji z 1932 r. ze wszystkimi jego uzupełnianiami, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwione były w atmosferze rzeczowych negocjacyj.

Idąc dalej w kierunku wschodnim, podkreślenia wymaga dokonane w jesieni ub. r. podniesienie poselstw w Tokio i w Warszawie do rangi ambasad, wskazujące na życzliwość i szacunek charakteryzujące stosunki polsko—japońskie.

Już wyliczenie chronologiczne szeregu wizyt, które miały miejsce w Warszawie, oraz związane z tym plany co do wizyt polskich w przyszłości, wskazują zarówno na

NIESŁABNĄCE NASZE ZAINTERESOWANIE MORZEM BAŁTYCKIM,

jak i na wagę, którą przykładamy do pogłębienia stosunków w szerokich platformach współżycia z państwami nadbrzeżnymi tego morza. Z państwami tymi, z którymi się stykamy na lądzie, czy na morzu, poza ZNANYM PANOM WYJĄTKIEM, łączy nas utrwalające się poczucie solidarności.

Przegląd spraw bezpośrednio polskich, które w ten czy inny sposób były przedmiotem pracy politycznej ostatniego okresu, nie byłby kompletny, gdybym nie wspomniał tu zagadnienia

STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH POLSKI ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ.

Pragnę stwierdzić, że wzjamne zrozumienie między Watykanem a Rządem Rzeczypospolitej pogłębiło się niewątpliwie w ub. roku, znajdując wyraz w życzliwym ułożeniu kilku aktualnych problemów. — Jeden z nich: sprawa likwidacji dóbr pounickich, nadanych osadnikom, znajdzie swe załatwienie we wniosku ustawodawczym, który będzie Izbom przedstawiony.

Pozwolą Panowie, że powtórzę raz jeszcze moją

OCENĘ SYTUACJI,

stwierdzając:

1) że kryzys form życia międzynarodowego się pogłębił,

2) że możemy śmiało sobie powiedzieć, że polska polityka stosunkowo naj mniej na tym ucierpiała.

Kryzys Ligi Narodów

Powracam teraz do tego kryzysu: łączy się to przede wszystkim z Ligą Narodów, z jej trudnościami i niepowodzeniami, bo nawet pewne niewątpliwe sukcesy, osiągnięte w porozumieniach międzynarodowych dokonanych poza Ligą, też o jej dobrym stanie nie świadczą.

Przede wszystkim możliwość utrzymania takiego stanu rzeczy, w którym statut i przepisy instytucji, obliczonej jako zespół ogarniający wszyskie państwa świata, miał być a la long tylko przez ich część do siebie i do innych stosowany. Dlatego już fakt, że od początku Liga nie objęła wszystkich, a zwłaszcza tych, którzy znacznymi siłami rozporządzają, zawierał źródło kryzysu. Dla nas stało się to w ostrej formie widoczne, z chwilą gdy Liga traciła nawet charakter organizacji europejskiej. Zaostrzyło się to tym bardziej, gdy na podstawie aktów i deklaracji zmalała do zera prawie nadzieja powrotu do Genewy szeregu państw o pierwszorzędnym znaczeniu, które ją opuściły.

Nie jesteśmy odosobnieni w twierdzeniu, że nie jest możliwe, ażeby obciążać jedynie grupę państw tak uciążliwymi obowiązaniami, jakie pakt Ligi na swych członków nakłada.

Nie jesteśmy również odosobnieni twierdząc, że zjazdy genewskie, nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować w konfederacje doktrynalne, a tym bardziej w bloku, kierującym swą akcję przeciw innym blokom. Ostatnio jeszcze minister Eden w swej deklaracji w Izbie Gmin ten punkt widzenia podkreślił.

Nie mniej dojrzewanie poglądów na tę sprawę, dojrzewanie jakiejś konkluzji wytworzonego stanu rzeczy, jest tak powolne, że skłoniło mnie do użycia drogi prasowej dla wyjaśnienia wobec naszej i zagranicznej opinii stanowiska Polski.

Niejednokrotnie dawałem wyraz w tych Izbach stosunkowi rządu do samej idei i znaczeniu, jakie do istnienia tej instytucji międzynarodowej przywiązuje. Lecz równie jasno miałem możność przedstawić

NIEMOŻLIWOŚC, JAKĄ BYŁOBY DLA NAS PRZYŁĄCZENIE SIĘ DO BLOKOW DOKTRYNALNYCH,

lub uczynienie z naszego państwa instrumentu polityki, której cele i środki nie byłyby przez nas samych jasno określone.

Nie mamy zamiaru brać w swoje ręce żadnej inicjatywy, któraby miała dzisiejszy kryzys Ligi pogłębić, ale zawsze wiedzieć będziemy musieli, za co odpowiadamy, do czego jesteśmy obowiązani, jaki sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierane. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej można było zauważyć bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszły ostatnio przez wystąpienie Włoch i deklarację Niemiec w sprawach Ligowych, bądź też rozszerzanie tu i ówdzie opinii, jakoby to co się dzieje, miało być dla Ligi Narodów z pożytkiem.

EMIGRACJA I SUROWCE.

Mimo, że, jak to z przedstawienia naszych bezpośrednich najbliższych zagadnień politycznych wynika, wychodzimy z dzisieszych kłopotów dość obronną ręką. Nie znaczy to, aby i dla nas w pewnych dziedzinach nie powstawały komplikacje. Chodzi mi tu o los pewnych naszych myśli i inicjatyw, które pragnęlibyśmy realizować przy pomocy genewskiej współpracy z innymi państwami.

Jak Panom wiadomo, wysunęliśmy na tym forum bardzo żywo i blisko obchodzące nas sprawy emigracji i dostępu do surowców, a prowadzona na ten temat debata ułatwiła zrozumienie i poznanie naszych postulatów przez szereg innych państw. Niezależnie nawet od tez ogólnych w rękach Ligi znajduje się decyzja w jednym zagadnieniu konkretnym, t. j. w sprawie przyszłości Palestyny. Sprawa ta stanowi bardzo istotny czynnik na drodze do załatwienia ogólnego problemu.

EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ,

ten zaś problem z kolei stanowi bardzo ważny dział o całokształcie naszych zagadnień emigracyjnych.

Trudno by było przypuszczalnie dziś wypowiadać jakieś proroctwa co do losów instytucji genewskiej. Wątpię także, ażeby najbliższe styczniowe zebranie Rady Ligi mogło przynieść tutaj decydujące rozstrzygnięcie. Mam jednak wrażenie, że niewątpliwie

OSŁABIENIE LIGI

musi wywołać jakby poczucie zwiększonej indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych rządów, z których niezawodnie znakomita większość pragnie spokojnego ułożenia warunków egzystencji swych, a co zatem idzie i innych narodów.

Dlatego też z żywym zainteresowaniem śledzimy próby nawiązania rozmów między poszczególnymi stolicami w przekonaniu, że doświadczenia szeregu lat poprzednich, oraz rzeczowa ocena sytuacji przez państwa Europy, nie postawią nas nigdy wobec takich projektów współpracy międzynarodowej, które by się naszym nienaruszalnym zasadom i żywotnym interesom sprzeciwiły.

Zjednoczenie Narodowe w Nowogródku faktem

(*Dokończenie ze strony 1*)

muzułmańskiej 11 należy do OZN, że formował listę mecenas Pawluć — przewodniczący Okręgu Org. Miejsk. OZN woj. nowogródzkiego, a duszą i organizatorem listy chrześcijańsko-muzułm. był p. inż. Zejtneker, przewodniczący Obwodu OZN w Nowogródku nie można tych wyborów nazwać inaczej, jak tylko wielkim triumfem Obozu Zjednoczenia Narodowego i tych ludzi, którzy kierują działalnością obozu w woj. nowogródzkim i wyciskają na nim swoje piętno.

Twierdziliśmy zawsze, że miejscowe społeczeństwo na okazane zaufanie, na zwolnienie nacisku administracji na samorząd i powstrzymanie się od wywierania wpływu na objawy woli społeczeństwa, odpowie dowodami poczucia obowiązku i patriotyzmu, że wykrzesa z siebie nieoczekiwany płomień entuzjazmu i dynamiki.

Przykład nowogródzki całkowicie to potwierdza. Przykład nowogródzki mówi ponadto jak wiele mogą zdziałać właściwi ludzie na właściwym miejscu. Właściwi, znaczy miejscowi, wszystkim znani, cieszący się powszechnym zaufaniem.

Gdy oni prowadzą jakąś akcję nie krępowani niczym prócz własnego sumienia, patriotyzmu i zrozumienia obywatelskiego obowiązku, całe społeczeństwo jednoczy się samo pod ich przewodnictwem, a wszelkie waśnie polityczne ustają.

Tak było w Nowogródku i jak dotąd tylko w Nowogródku, a mogłoby być i w wielu innych miejscach.

Nowa Rada Miejska w Nowogródku

(*Korespondencja własna*)

W niedzielę odbyły się w Nowogródku wybory do Rady Miejskiej, w których wyniku z listy Nr. 1 chrześcijańsko - muzułmańskiej weszło do rady 12 radnych i z listy Nr 2 ogólno - żydowskiej 4. Według wyznań religijnych skład nowej rady przedstawia się następująco: katolików 9, prawosławnych 2, muzułman 1 i żydów 4.

Wymienić należy, że jakkolwiek zainteresowanie się wyborami w dniu głosowania było bardzo duże, o czym świadczy nienotowana dotychczas w dziejach Nowogródka frekwencja głosujących, sięgająca 81 procent wszystkich uprawnionych do głosowania (żydów 83 proc., chrześcijan i muzułmanów 80.5 proc), to jednak wybory odbyły się spokojnie i zgodnie, to też nie zanotowano najmniejszego wypadku nieporozumienia między wyborcami i członkami obu komitetów wyborczych. Także i między chrześcijanami nie było najmniejszego rozdźwięku, czego dowodem jest, że często katolicy głosowali na prawosławnego, natomiast prawosławni na katolika, w rezultacie prawosławnych weszło mniej niż Komitet projektował.

Poza tym jeszcze jedno: wyborcy mieli zupełnie wolną rękę w wyborze kandydatów, tak że w niektórych okręgach ci, co figurowali na ostatnim miejscu (np. Malawski Mikołaj w okr. III) zdobyli najwięcej głosów i odwrotnie. Inni znowu jak Orłowski i Kopacz zaledwie po 10. Najwięcej głosów (do tysiąca uzyskali Michalski Władysław i Malawski Mikołaj.

Po uprawomocnieniu się tych wyborów w ciągu tygodnia zbierze się nowoobrana rada miejska i wybierze nowy Zarząd Miejski.

Posiedzenie komisji spraw zagr. Sejmu

WARSZAWA (Pat). Zapowiedź expose ministra Becka wzbudziła żywe zainteresowanie wśród członków izb ustawodawczych. Sala kolumnowa, w której odbyło się dzisiejsze posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu, zapełniona była posłami i senatorami.

Na posiedzenie komisji przybyli między in. marszałek Senatu A. Prystor, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu i inni.

Przewodniczący komisji, wicemarszałek Sejmu Schaetzel otworzył posiedzenie o godz. 12.05, udzielając głosu p. min. Beckowi. (Przemówienie p. ministra Becka podajemy na str. 1 ej i 2-gej).

Po skończonym przemówieniu p. ministra Becka, które zostało przyjęte żywymi oklaskami, przewodniczący zapowiedział, że dyskusja nad expose odbędzie się na posiedzeniu komisji w dniu 12 bm.

Desant japoński w Tsingtao

TOKO (Pat). Dzisiaj rano w Tsingtao wylądowały silne oddziały marynarzy japońskich, nie spotykając się z żadnym oporem ze strony władz chińskich.

Według wiadomości otrzymanych z Tsinan 8 stycznia Japończycy zajęli Tsing-Czeu w prowincji Szantung.

Gwałtowne zbrojenia na morzu Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (Pat). Prezydent Roosevelt ma zwrócić się do Izby Reprezentantów ze specjalnym orędziem w którym będzie domagał się kredytów i upoważnienia na budowę nowych okrętów wojennych o ogólnym tonażu 237 tys. ton.

„New York Herald Tribune" twierdzi, iż program ten będzie wykonany w ciągu lat 1938 — 1939. Prócz okrętów, których budowę postanowiono w r. 1934 doki amerykańskie przystąpią w najbliższym czasie do budowy trzech pancerników, dwóch lotniskowców, 4 ciężkich krążowników, 4 lekkich krążowników, 20 torpedowców,

Kronika telegraficzna

— „Arcybiskup" mariawicki Kowalski 9 b. m. przed południem został zwolniony z więzienia w Rawiczu, gdzie odbywał karę 4 letniego więzienia ze czyny lubieżne.

— W Peru wskutek gwałtownego trzęsienia ziemi poważnie ucierpiało miasto Huancabamba, liczące 6 tysięcy mieszkańców, położone u podnóża gór Cerro Pasco. Kilkanaście domów zawaliło się. Zginęło dwadzieścia pięć osób.

W Campa trzęsienie ziemi zniszczyło kilkanaście domów, pod gruzami których zginęło kilkanaście osób.

P. premier Składkowski zachorował

WARSZAWA (Pat). P. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski od paru dni jest przeziębiony i nie opuszcza swego mieszkania.

Życiorys gen. S. Skwarczyńskiego

(*Dokończenie ze str. 1*).

ski ucieka z armii austriackiej i melduje się do pracy w POW u ówczesnego komendanta POW w Warszawie, Adama Koca. Otrzymuje przydział jako komendant POW na okręg Łódź. Tam organizuje POW i bierze udział w rozbrajaniu Niemców.

Po sformowaniu 28 p. p. (później pułku strzelców kaniowskich) obejmuje trzeci baon tego pułku i w lutym 1919 r. udaje się z batalionem na front cieszyński ,gdzie walczy pod Skoczowem z Czechami.

Z tymże batalionem bierze udział w akcji i zajęciu Białegostoku a później w walkach w Małopolsce wschodniej aż do zakończenia działań wojennych na tym terenie.

W sierpniu 1919 r. ówczesny kpt. Skwarczyński przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy baonu zapasowego 5 p. p. a z wiosną 1920 r. obejmuje na froncie dowództwo 2 batalionu 5 p. p., biorąc udział w wyprawie kijowskiej.

W bitwie pod Borodianką dowódca 5 p. p. major a późniejszy gen. śp. Dobrodzicki zostaje ciężko ranny. — Stanisław Skwarczyński obejmuje dowództwo 5 p. p. i z kolei również zostaje ranny w bitwie pod Gorodnicą. Po miesięcznym pobycie w szpitalu obejmuje z powrotem dowództwo 5 p. p. Na stanowisku tym pozostaje do końca wojny polsko-bolszewickiej a później do grudnia 1926 r.

W maju 1926 r. pod rozkazami Marszałka Józefa Piłsudskiego bierze wybitny udział w przewrocie majowym.

W grudniu 1926 r. obejmuje dowództwo piechoty dywizyjnej 3 dywizji a w lecie 1928 r. zostaje dowódcą tej dywizji. *W r. 1930 przeniesiony zostaje na stanowisko dowódcy 1 dywizji.*

Gen St. Skwarczyński o ile mu na to pozwalała służba wojskowa, brał czynny udział w życiu społecznym i zajmował stanowisko Prezesa Zw. Legionistów.

W Wilnie w ciągu przeszło 7-letniego pobytu gen. Skwarczyński pozyskał serca całego społeczeństwa.

Gen. St. Skwarczyński odznaczony jest Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Komandorią Orderu Polski Odrodzonej i Złotym Krzyżem Zasługi.

Gen. St. Skwarczyński jest żonaty z p. Anną 1-o voto Skwarczyńską, wdową po ś. p. Adamie, z domu Prądzyńską.

Sprostowanie. W związku z objęciem przez gen. Skwarczyńskiego szefostwa O. Z. N. przeszedł p. generał w wojsku w stan nieczynny, a nie w stan spoczynku, jak to błędnie wczoraj zostało podane.

„W tym spodlonym wieku"

Co mówią wielcy tego świata? — Zbrojenia Wielkiej Brytanii — Roosevelt walczy z przerostami kapitalizmu — Kres nadużyciom! — Biedny struś — Dyktator za kratą bagnetów — Narodowi socjaliści w Austrii — Czy fantazje? Rozmowa z Gogą

Prasa niedzielna i poniedziałkowa przyniosła nam cały szereg artykułów, wywiadów i tekstów przemówień osób grających pierwsze skrzypce w państwach współczesnych. Co mówi Winston Churchill, Roosevelt. Schuschnigg czy Goga — to nie są błahostki. **Od tych ludzi zależą często losy naszego globu.** Żaden z wielkich mężów stanu nie rzuca słów na wiatr, lecz mówi skąd i dokąd wiatr wieje Nawet wtedy, gdy nie chce tego powiedzieć.

Zacznijmy od Wielkiej Brytanii. „Kurier Warszawski" wydrukował artykuł Churchilla p. t. „Rozwój zbrojeń Wielkiej Brytanii". Niestety, nie możemy artykułu tego zacytować nawet w wyjątkach, gdyż zostało to zastrzeżone przez redakcję pisma. A no — trudno!

Artykuł jest wielką pochwałą zbrojeń angielskich na morzu. Churchill powiada, że od stanu siły zbrojnej zależy główny czynnik szacunku i poważania dla narodów w wieku obecnym. Że do wsławienia ich imienia „w tym spodlonym wieku" nie może się przyczynić, ani zadowolenie obywateli, ani swoboda ustawodawstwa i bezstronność sądownictwa, ani starodawna tradycja oraz wysoki poziom życia klas pracujących, ani filozofia, ani poezja, ani sztuka. Że tylko oręż i ludzie zdolni do noszenia oręża będą kryterium, wedle którego „chciwe, agresywne państwa" ważyć będą swe posunięcia, a małe kraje — swe postępowanie.

Szkoda, że z artykułu tego nie można przytoczyć nie tylko wyjątków, ale że nie można go przedrukować w całości. Oto jest bowiem rozumowanie dzisiejszego Anglika — a Anglia wie, co robi. Oto jest dla nas nauka i... przestroga „w tym spodlonym wieku".

* * *

A teraz przeskoczymy przez ocean — do Ameryki. PAT przynosi fragmenty z mowy prezydenta Roosevelta na bankiecie „Stronnictwa Demokratycznego". Są one dla tego przede wszystkim ciekawe, że dochodziły nas wieści, że Roosevelt rezygnuje ze swych reform. Tymczasem Prezydent wyraził wolę

„walki bez kompromisu, aż do zwycięstwa, co do którego Prezydent nie ma wątpliwości przeciw autokratycznym wpływom wywieranym na przemysł i finanse przez grupę kilkunastu bankierów i przemysłowców".

Prezydent zastrzegł się, że nie zamierza atakować systematycznie i nie pragnie zniszczyć przedsiębiorstw prywatnych na korzyść państwa A dalej mówił:,

„Pragnę jedynie zredukować kontrolę. pełnioną przez ugrupowania wielkich finansistów nad szeregiem przedsiębiorstw, i to na rzecz niezależności przedsiębiorstw regionalnych i lokalnych".

Mowę swoją Roosevelt zakończył słowami:

„Przytaczałem niedawno szereg praktyk, jakich tolerować nie może ustrój demokratyczny: sztuczną zwyżkę cen, nielojalną konkurencję wobec drobnych kupców i przemysłowców i ustanawianie wszelkiego rodzaju monopoli. Dajcie mi, dajcie rządowi możność położenia kresu tym nadużyciom i bądźcie przekonani, że gdy postąpicie w ten sposób, prezydent i rząd przyjdą wam z pomocą. nie zamierzając bynajmniej szkodzić olbrzymiej większości kupców i przemysłowców amerykańskich".

Czyli że Roosevelt nadal zapowiada ostrą walkę z przerostami kapitalizmu. A są jeszcze ekonomiści, którzy wierzą w powrót pełnej idylli liberalizmu kapitalistycznego i radzą... przeczekać. Struś również pragnie przeczekać, zagrzebawszy głowę w piasek.

* * *

„Kurier Warszawski"—który tym razem nie zabronił siebie cytować—zamieścił również wywiad z kanclerzem Austrii, drem Schuschniggiem. Najprzód parę szczegółów opisowych:

Pałac Ballhausu, w którym urzęduje kanclerz dr Schuschnigg, przypomina w pierwszej chwili... koszary. Gdy odpowiednio uwierzytelniony gość przejdzie wreszcie przez krzyżowy ogień pytań u wielkich wrót pałacowych, znajdzie się nagle wobec pokaźnej ilości imponujących wzrostem i uzbrojonych od stóp do głów żołnierzy, w mundurach polowych i szturmowych chełmach. Zdziwiony, zastanawia się w pierwszej chwili, co się tu właśnie stało. Nie stało się jednak absolutnie nic, i właśnie dlatego, aby się nigdy już nic stać nie mogło, przebywają tu ci żołnierze. W Austrii nie zapomniano jeszcze i prawdopodobnie nie zapomni się prędko, że dzięki brakowi dostatecznych straży, możliwe stało się w lipcu 1934 roku wtargnięcie uzbrojonych napastników do pałacu kanclerskiego i zamordowanie ś. p. kanclerza Dolfussa.

A sam kanclerz?

„Kanclerz Schuschnigg ma twarz uderzająco młodą, zwłaszcza w zestawieniu z mocno siwiejącą czupryną. Spokojne, mądre oczy spoglądają spoza szkieł z uwagą i skupieniem. Jest dość wysokiego wzrostu, szczupły, nadzwyczaj starannie ubrany. Ma piękne, długie, białe dłonie Mówi cicho, z namysłem, lecz chwilami z dużą siłą. Odrazu uderza w nim jedno: to nie jest człowiek tłumów, trybun, ani mówca wiecowy. To jest człowiek wiedzy i umiaru. A przede wszystkim — ktoś w każdym calu wytworny".

Najbardziej interesujące jest to, co Schuschnigg mówił o ruchu narodowo-socjalistycznym w Austrii:

„Składa się on u nas z kilku bardzo różnorodnych odłamów. Idea niemiecko-narodowa, czyli tzw. wielko-niemiecka miała już w Austrii przedwojennej licznych wyznawców, którzy jednak bynajmniej nie stali przez to na stanowisku przyłączenia Austrii do Rzeszy. Pan nie może pamiętać tych czasów, czasów Schönerera i Wolffa. Był pan jeszcze wtedy bardzo młody.

— Dziś więc podobnie — mamy dość silną grupę ludzi, którzy wyznają wprawdzie bardzo zaawansowane hasła nacjonalistyczne, a jednak i pomimo to stoją niezłomnie na platformie absolutnej niezawisłości Austrii. Mamy, oczywiście, i inny odłam — ortodoksyjnych. krańcowych narodowych socjalistów, którzy w gruncie rzeczy dążą do Anschlussu. Nie małą rolę odgrywa wreszcie nasza emigracja polityczna (mam na myśli legion austriacki oraz poszczególnych emigrantów), przebywających w Niemczech i Jugosławii, a której ideologia, fanatyczna i najzupełniej antypaństwowa, także wywiera niejakie piętno na naszym życiu politycznym. Zresztą, trzeba przyznać, że emigracja socjalistyczna, która znalazła azyl w Czechosłowacji, także nie jest lepsza; bruździ ona dość przeciwko państwu".

Czy tak jest właśnie, to inna sprawa. **Ale to jest oficjalny kurs dzisiejszej Austrii.**

Z tego zaś co mówił Schuschnigg o polityce zagranicznej najciekawsze są słowa poświęcone Mussoliniemu:

„Tyle mówi się o polityce austriackiej Mussoliniego w związku z osią Berlin—Rzym. Skończmy z tymi fantazjami. Znam dobrze Mussoliniego i odczuwam dla niego wielki podziw. Jest to mąż stanu na niezwykłą miarę. Wystarczy zapoznać się z tym, co zrobił on w ciągu niewielu lat ze swego kraju i dla swego narodu, aby podziwiać go. Ale ja odczuwam podziw nie tylko dla Mussoliniego-polityka i męża stanu. Żywię również wielki szacunek dla Mussoliniego-człowieka, dla jego charakteru i prawości. Wiem, że gdy Mussolini raz coś powie lub obiecа, będzie to niechybnie i zawsze wykonane i dotrzymane.

— Należymy, wraz z Włochami i Węgrami, do tzw. protokółów rzymskich. Układy te mają sens dwojaki: polityczny i gospodarczy. Jest, oczywiście, rzeczą możliwą, że w zakresie gospodarczym to i owo w owych instrumentach może ulec zmianom, gdyż życie nie stoi przecież w miejscu, a przeciwnie. wciąż idzie naprzód. Ale to nie będzie jeszcze bynajmniej równoznaczne z jakąś zmianą linii politycznej Włoch w stosunku do Austrii".

Są to — powiedzmy sobie — słowa Schuschnigga, nie Mussoliniego. Ale jest to ważne, gdyż jest to powiedziane głośno, w wywiadzie oficjalnym. Jest to linia typowa stosunku Austrii do Włoch i... Niemiec.

Z drugiej jednak strony — co tu gadać — oś Berlin—Rzym istnieje i Schuschnigg przekreślić jej nie jest w stanie. Natomiast nadal jej nie uznaje, a Berlin musi mówić o tym ponad głową Schuschnigga. Szkoda gęby strzępić — jak mówił Zagłoba.

* * *

IKC przyniósł wywiad z premierem Gogą. Co prawda w roku 1935. Ciekawe jest jednak, co wtedy Goga mówił. o ustroju Rumunii:

— Jestem zwolennikiem wyeliminowania pierwiastka wyborczego z naszego życia administracyjnego i ustanowienia na czele miast burmistrzów, mianowanych przez rząd. Wreszcie należałoby zagwarantować w odpowiedni sposób wolność prasy z ustawową gwarancją, że będzie ona całkowicie unarodowiona.

A na pytanie prowadzącego wywiad dra Kleszczyńskiego:

— A jakie elementy życia Polski uważa pan prezes za najrealniejsze dla naszej przyjaźni?

Goga odpowiedział:

— Przede wszystkim wasze wojsko. Armia polska jest doskonale wyekwipowana pod każdym względem, posiada najnowsze zdobycze techniki, a co najważniejsze, jest ożywiona doskonałym duchem. I to jest niesłychanie doniosła rzecz. Obecnie bowiem przez Europę przechodzi okres wstrząsów, które nie wiadomo do czego mogą nas doprowadzić. Jedno jest tylko pewne, że w tym czasie gwarancją bezpieczeństwa narodu jest silna armia.

Tak więc skończyliśmy na tym, od czego zaczęliśmy. Armia! **Ost.**

Cicho sza!

W czasie obławy policyjnej zatrzymano pana Zenona Biedronkę. W komisariacie pan Biedronka zwraca się do przodownika:

— Władzo szlachetna, błagam, niech mnie pan zwolni, bo każda godzina spędzona rujnuje mnie.

— Dlaczego?

— Widzi pan, smoking mam pożyczony. Krawiec bierze złotówkę za godzinę.

* * *

— Pan prosi o rękę mojej [illegible] Wiedz pan, że nie oddam córki człowiekowi, który nie zna się na interesach.

— Gdybym się nie znał na interesach, to bym nie prosił o rękę pańskiej córki.

* * *

Najpiękniejszy wiek kobiety, to te dziesięć lat między 28 a 30 rokiem życia.

* * *

— Widzi paniusia, ja jestem bardzo uważająca i nim się z mężem bić zacznę to wysyłam dzieci na dwór.

— I pani myśli, że to dzieciom dobrze robi, tak cały dzień być na ulicy?

* * *

— Z czego się pan też utrzymuje, panie Capek?

— Sprzedaję meble.

— No i jak panu idzie ten interes?

— Tak sobie, na razie sprzedaję swoje własne!

* * *

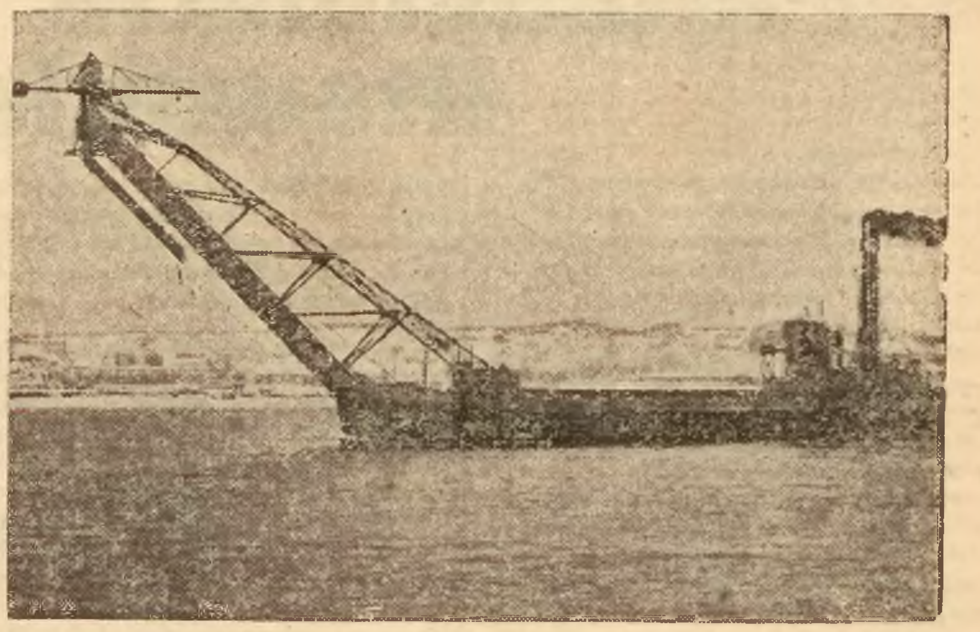
Prelegentka ma odczyt o szkodliwości alkoholu:

— A najgorsze są małe kawiarenki, — powiada — w których kwitnie handel potajemny. W lokalach takich wódka jest tańsza, ponieważ właściciele nie płacą obowiązujących podatków...

W tym miejscu daje się słyszeć głos:

— Pani prelegentko, czy mógłbym dostać adres?

Z życia portu gdyńskiego



Stacja bunkrowa „Robur VII" w Gdyni, która ładuje 300 ton węgla na godzinę

NA WIDOWNI

PRZED DEKLARACJĄ POSŁA GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

„Kurier Poranny" pisze: Zastępca przewodniczącego komisji wojskowej wicemarszałek Schaetzel rozesłał zawiadomienia do członków komisji, że w czwartek 13 stycznia odbędzie się posiedzenie komisji. Na porządku dziennym rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (przydział referatu).

Nie jest wykluczone, że przed rozpoczęciem posiedzenia odczytana zostanie deklaracja gen. Żeligowskiego, przewodniczącego komisji.

DEMOKRATYCZNY ZWIĄZEK LEGIONISTÓW.

W sferach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby w najbliższym czasie miał być zorganizowany Demokratyczny Związek Legionistów. Ożywioną działalność w tym kierunku prowadzą gen. Bolesław Roja, płk. Zdzisław Maćkowski i inni.

RADA GŁÓWNA C. T. O. I K. R.

Dnia 15 bm. zbiera się po raz pierwszy od czasu walnego zjazdu delegatów z dnia 8 grudnia ub. r. nowo wybrana względnie uzupełniona rada główna Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych. Obok wielu spraw, związanych z działalnością Towarzystwa na rok 1938. rada dokona wyboru zarządu głównego i prezydium. Według zwyczaju, przestrzeganego w CTO i KR prezes rady jest równocześnie prezesem zarządu głównego i prezydium. W myśl statutu radę CTO i KR wybiera walny zjazd delegatów, następnie rada wybiera zarząd, a ten znów wyłania spośród swego grona prezydium. Jednakże prezesa i dwóch wiceprezesów powołuje rada. Rada może przeprowadzić zmiany personalne w składzie zarządu i prezydium.

O NALEŻYTE TRAKTOWANIE NIŻSZYCH FUNKCJONARIUSZY.

Zarząd Główny Związku Niższych Funkcjonariuszów i Pracown. Państwowych ma się zwrócić w najbliższym czasie do właściwych czynników o wydanie okólnika w sprawie należytego i godnego traktowania niższych funkcjonariuszy. Chodzi tu o używanie niższego funkcjonariusza do posług prywatnych, uchybiających nieraz godności pracownika państwowego.

P. P. S. A DR PUTEK.

W szeregu wystąpień dr Putek ze Stron. Lud. współdziałał razem z PPS. Po Bożym Narodzeniu był zapowiedziany przez PPS wiec w Andrychowie, na którym przemawiać miał dr Putek; wiec się odbył, lecz dr Putek tym razem nie przemawiał. Mówią. że PPS zmieniła swój stosunek do d-ra Putka.

7 ADWOKATÓW BĘDZIE BRONIĆ DOBOSZYŃSKIEGO.

W zbliżającym się procesie inż. Doboszyńskiego, oskarżonego o najazd na Myślenice, wystąpi przed sądem w charakterze jego obrońców siedmiu adwokatów. Dwóch z Warszawy: adw. Stypułkowski i Czerwiński trzech z Krakowa i dwóch ze Lwowa. Skład obrony zwiększy się w ten sposób o dwóch adwokatów.

ŚWIĘTA W HOLANDII

(Korespondencja własna)

Po raz pierwszy spędzam święta Bożego Narodzenia w Holandii.

Na próżno szukam w dzień wilii nastroju przedświątecznego w mieście. Ot, ruch trochę większy w sklepach i na handlowych ulicach śródmieścia, lecz na bocznych już — cisza i spokój zupełny. Przechodniów mało. Nikt się nie śpieszy, nie widać ludzi obładowanych paczkami. Po co? Wszystko zamawia się za wczasu. wszystko zawczasu do domu dostarczono. Nie widać twarzy uśmiechniętych, rozradowanych wyczekiwaniem tych najmilszych ze świąt. Nie słychać gwaru; wszyscy spacerują solidnie, powoli, ale też i spacerować można wolno, mróz nie zmusza nikogo do przyśpieszania kroku. Mamy 5 st. C. wyżej zera.

Holendrzy nie święcą specjalnie świąt Bożego Narodzenia. Nie ma żadnych tradycyjnych obrządków czy obchodów. nie ma wspólnej wieczerzy. Dzień wilii — to zwykły dzień powszedni — przedniedzielny. Choinka zaaklimatyzowuje się tutaj dopiero w ostatnich latach. Zapalają ją w pierwszy dzień świąt. Mało też ich jest na ulicach. Symbolem świąt jest raczej listek ostokrzewu (sztuczny). Zielony listek i parę drobnych czerwonych jagódek zdobią okna wystawowe, paczki z podarkami, klapy płaszczów na ulicach.

* * *

Budzę się w pierwsze święto. Wyglądam przez okno. Niebo bez chmurki, niebieskie, słońce zalewa miasto. Ciepło. Trawniki świeżo zielone, moc zielonych krzewów. W południe wylegają na ulice spacerowicze. Panowie w jesionkach. niektóre odważniejsze panie w kostiumach nawet, młodzież bez czapek i kapeluszów, w lekkich sportowych płaszczach. Boże Narodzenie, czy bardzo późna Wielkanoc?

W potokach słońca lśni się morze, łagodny wiatr pędzi białe grzywy pian na plażę w Scheweningen. Na molo snują się wolno zwolennicy morskiego powietrza. Restauracje i kawiarnie nadbrzeżne wystawiły stoliki na otwartym powietrzu, gości co prawda na razie mało, lecz widocznie się ich spodziewają, skoro przygotowano stoliki. Wolno przechadzają się rybacy wraz z całymi rodzinami: rybaczki przybrane odświętnie w szerokie fałdziste spódnice, barwne peleryny do pasa, na głowach mają różne czepki białe, tiulowe, koronkowe, z falbankami, bez falbanek, przytrzymane nad czołem mosiężnymi lub srebrnymi szpilkami o cudacznych formach. Nie ma prawie dwóch jednakowych czepków i pary podobnych szpilek. Każda miejscowość, każde niemal miasteczko holenderskie ma swoją formę czepka i szpilek. Wolno, cicho suną tuż nad brzegiem morza eleganckie limuzyny, przez szyby migają wielkie, blade twarze Holendrów z grubymi cygarami w ustach. obok nich twarze małżonek żywcem zeszłych z płócien Rubensa. tak samo pulchnych, tak samo biało-różowych, o takich samych pełnych kształtach.

Nawet przecudne słońce nie zdołało rozruszać solidnych, zawsze jakby sennych Holendrów.

* * *

Wieczorem w nielicznych oknach świecą choinki. Wobec panującego powszechnie zwyczaju niezasłaniania okien widać zgromadzone wokoło dzieci, oglądające podarki, widać zadowolonych rodziców, siedzących poważnie, wygodnie w fotelach. Ojcowie — bez marynarek, a nawet i bez kamizelek często, z cygarami w ustach. Małżonki z nieodłączną robótką szydełkową w rękach. Wszystko jakieś znudzone, senne, i tak strasznie solidne. Nawet dzieci jakieś inne, nie słychać wrzawy, nie widać radosnej zabawy, poważnie, solidnie pokazują sobie wzajemnie dary, prawdopodobnie przerachowując je na guldeny.

I kwiaty, jak zwykle, kwiaty. Jak już mówiłam, mało świerków, nie ma prawie choinek, ale za to kwiatów moc, jak zwykle wszędzie. Do niedawna jeszcze dominującym ich kolorem na Boże Narodzenie był czerwony. Czerwone tulipany dekorowały stoły, okna. Od paru lat przechodzi Holandia na kolor biały. Obecnie kwiaciarnie zastawione są białymi bzami, białymi cyklamenami, hiacyntami. Do dekoracji stołów i mieszkań używa się rozmaitych „arrangements" — kompozycyj kwiaciarsko-dekoracyjnych z gałązek świerkowych, szyszek malowanych na biało i kwiatów.

Stawia się także coś na stole, wie

Piętnastolecie waluty litewskiej

W Nr. 49 „Chaty Rodzinnej" p. t. „Piętnastolecie lita" znajdujemy artykuł pióra p. Konstantego Okulicza, dyrektora Banku Polskiego w Kownie. Artykuł ten poniżej przedrukowujemy.

Pierwszego października roku bieżącego upłynęło 15 lat od wprowadzenia w Litwie własnej waluty. W gorączkowym życiu powojennym świata, gdy w kinematograficznym tempie ulegają zasadniczym zmianom warunki jak polityczne tak i gospodarcze poszczególnych państw, okres lat piętnastu jest dostatecznie długi, aby go można uważać za etap, z którego rzuca się okiem wstecz. W niniejszym więc artykuliku postaram się w krótkich słowach zobrazować retrospektywnie losy waluty litewskiej w ciągu ubiegłego piętnastolecia.

W roku 1916 władze okupacyjne niemieckie utworzyły z byłych gubernij rosyjskich: kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej oraz części kurlandzkiej oddzielną jednostkę administracyjną pod nazwą „Oberost" i zaopatrzyły ją we własny pieniądz: „oberostrubel", którego ustawowy kurs równał się jednemu rublowi rosyjskiemu lub dwum markom niemieckim.

Z chwilą uznania przez Niemcy niepodległości Litwy ruble „Oberost" pozostały jako oficjalny pieniądz w kraju, przy czym Niemcy zagwarantowały ich automatyczną wymienialność na walutę niemiecką podług wyżej wymienionego kursu. Wytworzyła się przez to dosyć dziwna sytuacja, polegająca na tym, iż młode państwo litewskie posiadało własny pieniądz, lecz jednocześnie nie posiadało własnej waluty. Skutkiem tego była całkowita zależność finansowa i gospodarcza od Niemiec, które wywoziły z Litwy surowce i produkty rolnictwa i wzamian dawały pieniadze, które z każdym dniem traciły na wartości, gdyż „oberostruble" były emitowane w Niemczech i zrównane z walutą niemiecką. W końcu doszło do tego, iż marka niemiecka niemal całkowicie straciła wszelką wartość i ludność Litwy znalazła się wobec faktu sprowadzenia literalnie do zera wszystkich swych nagromadzonych oszczędności oraz kapitałów obrotowych.

Jest bezwzględnie wielką winą ówczesnego rządu, iż tak długo zwlekał z wprowadzeniem własnej waluty i z tego powodu naraził ludność kraju na nieobliczalne straty.

Nakoniec, w końcu 1922 roku, w niewymownie ciężkich warunkach zupełnej dekapitalizacji kraju oraz gospodarczego wyssania przez niemieckiego sąsiada — przystąpiono do utworzenia własnej waluty.

Dnia 1 października 1922 r. został ogłoszony dekret o wprowadzeniu własnej waluty oraz o założeniu odnośnej instytucji emisyjnej w postaci Banku Litewskiego. Wartość lita w przeliczeniu na złoto została ustalona w wysokości 0,150462 gramów czystego złota, co odpowiada 1/10 wartości w złocie dolara Stanów Zjednoczonych. Ów czysto przypadkowy stosunek lita do dolara wywołał później wiele nieporozumień wśród szerszej publiczności, która była przekonana, iż lit jest oparty wyłącznie na dolarze, i z tego powodu w 1932 roku w czasie załamania się dolara wybuchła wśród ludności Litwy panika, którą z trudem udało się zażegnać. W rzeczywistości lit jest oparty wyłącznie na złocie, czyli jest walutą złotą. Jedynym ustawowym pokryciem dla lita jest złoto, którego Bank Litewski obowiązany jest posiadać w swych skarbcach w ilości stanowiącej 1/3 wartości wypuszczonych banknotów. Natomiast obca waluta, a w tej liczbie i dolary, jak również weksle zdyskontowane służą jako dodatkowe pokrycie lita. Tym się tłumaczy, dlaczego w okresie załamania się dolara lit nie ucierpiał.

Jako podstawowe pokrycie lita w chwili jego powołania do życia została zużyta suma 3-ch milionów rubli w złocie, uzyskanych przez Litwę od rządu sowieckiego na podstawie traktatu pokojowego. W przeliczeniu na lity powyższa suma stanowiła okrągło 15,2 mil., które też figurują w pierwszym bilansie Banku Litewskiego jako złote pokrycie lita. Oprócz tego rząd ustąpił Bankowi kilkanaście milionów litów w walucie obcej, które służyły jako pokrycie dodatkowe. Pierwszy bilans Banku Litewskiego na dzień 31 grudnia 1922 roku wykazał wysokość zapasu złota w ilości 15,2 mil,. obcej waluty na 17,9 mil. przy obrocie banknotów w sumie 30.2 mil. litów. Z tych cyfr widocznym jest w jakim stopniu kraj był w owym czasie biedny i gospodarczo wycieńczony, jeżeli obrót banknotów w wysokości 30 mil. litów mógł wystarczyć i nie spowodował katastrofalnej zniżki cen.

Poczynając jednak od 1923 roku zapas złota i walut w Banku Litewskim szybko wzrasta i już w końcu 1924 r. wynosi 30,8 mil. litów w złocie oraz 62,3 mil. w walutach obcych przy ogólnym obrocie banknotów w wysokości okrągło 99 mil. litów. Najwyższe pokrycie widzimy w ostatnich latach przedkryzysowych nietyle w złocie, ile w walutach obcych. Tak w końcu 1930 roku całkowite pokrycie waluty wynosiło 107%, w tym w złocie 33,6%, zaś 73,4% w walutach obcych, czyli w dewizach. Bank Litewski w owych czasach trzymał w swych skarbcach jedynie ilość złota ustawowo wymagalną jako pokrycie, natomiast posiadał bardzo znaczną ilość dewiz. Jednak załamanie się funta angielskiego w 1931 roku, a potem dolara w 1932 r. przyprawiło Bank o znaczne straty z powodu różnicy kursu i zmusiło do likwidacji dewiz, a trzymania pokrycia lita prawie wyłącznie w złocie. To też w ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost zapasów złota kosztem dewiz. Tak na 31 lipca 1937 roku pokrycie złotem wynosiło 76,6 mil. litów, zaś dewizami tylko 6,4 mil.

W drugiej połowie 1934 i w 1935 roku w związku z ogólnoświatową niejasną koniunkturą gospodarczo-polityczną zapas złota i walut w Banku Litewskim zaczął się zmniejszać w sposób niepokojący i powstała poważna obawa zachwiania się kursu lita. Powyższe zmniejszenie pokrycia powstało stąd, iż znaczna część kapitalistów za posiadane lity kupowała obcą walutę, inni, w tej liczbie przeważnie Żydzi, wysyłali swe kapitały za granicę. Podobny stan rzeczy zmusił rząd litewski do wprowadzenia ograniczeń walutowych od dn. 1 października 1935 roku. W ten sposób został zahamowany odpływ kapitałów z kraju i pokrycie lita zaczęło szybko wzrastać. Obecnie wynosi ono przeszło 65% obrotu banknotów i posiada stałą tendencję wzrostu. W tym stanie rzeczy ograniczenia walutowe mogły by być zdjęte, jednak nie byłoby to wskazanym dopóki nie nastąpi ogólno-światowe odprężenie walutowe, na co tymczasem jeszcze się nie zanosi. Wobec tego rząd uważał za wskazane przedłużyć ograniczenia walutowe jeszcze na rok jeden, tj. do 1 października 1938 r.

K. Okulicz

sza pod lampą lub świecznikiem, zapala umocowane w tym świeczki i dosyć. Efektownie to nawet wygląda czasem, ale tak nie... bożenarodzeniowo.

* * *

Jem śniadanie w lokalu T-wa Połowów Dalekomorskich „Mewa" w Scheweningen. Ryby morskie — po polsku, ale jest i bigos i barszcz prawie, jak u nas. Jest choinka.

Zapuszczamy rolety, bo słońce zalewa pokój. Zapalamy świeczki. Polscy rybacy intonują kolendy: „Wśród nocnej ciszy"... „Lulaj że Jezuniu"... Wilgotnieją oczy, myśl każdego leci ku swoim... Kolendy polskie w potokach ciepłego słońca, nad falami lśniącego Morza Północnego. Prosimy o coś wesołego.

I gdy zabrzmiała skoczna piosenka, gdy ochoczy chór raźnie zaśpiewał „oj dziś, dziś", rozruszały się nawet solidne Holendry i w takt przytupywać zaczęły i Hindus, obok mnie stojący (Bóg raczy wiedzieć, skąd on tu się wziął?) kiwać się w takt rozpoczął i holenderskie dziewoje (śliczne, zdrowe, różowolice) melodię podchwyciły: „oj, czysz, czysz, oj, czysz, czysz"...

J. R.

Losowanie 3 proc. Prem. Pożycki Inw. I-ej emisji

W dniu 7 stycznia 1938 r.

Zł 500: 2—289, 312, 1417, 1822, 2789, 3088, 3075 4805 5598 6067 6468 7723 7522 7370 7091 8867 9699 9675 10319 10900 11655 12076 12901 12529 13754 13973 14290 15165 15473 16620 16999 17200 17553 20347.

8 — 1309 1434 1206 1530 2330 2991 3345 4289 5184 6118 6877 7169 7389 7593 8226 8184 8367 9026 9445 9689 10237 12020 12861 13289 13915 14163 16018 16053 16190 16446 16782 18757 21317 21693 22544.

25 — 883 2356 3341 3360 3504 4165 4492 6067 7080 7836 8555 8586 8962 8960 10049 11216 722 12529 12774 12944 13045 12113 13708 13932 15132 15477 16345 16612 16774 17307 17572 19047 19464 22320 22954.

34 — 455 621 1190 1225 2496 2545 3059 4579 4605 5348 5902 8393 9254 9419 9599 10030 10612 11846 11930 12883 13134 13398 15422 14272 15053 15129 17036 17906 19528 15322 19283 21098 21476 21768 22927.

38 — 63 1010 1622 1632 2729 2841 3470 4051 4191 4385 4862 5461 5741 5871 7650 8839 9574 10813 13475 15244 15271 15992 16004 16574 18039 18197 19214 19890 19566 20935 21153 2453 22821 22857 22848.

Zł 300: 13 — 93 368 360 266 858 1292 2001 2459 2667 2716 2777 3157 3323 3413 3948 4284 4390 4512 4706 5274 5612 6100 6669 6757 6773 6807 7540 8286 8298 8877 8970 9164 9217 9376 10950 11176 11505 11708 11824 12170 12599 12857 13485 13470 13793 13971 13967 14144 14214 15043 15133 15143 15417 15712 15763 16678 17098 17722 17777 17958 18044 18561 186672 18859 19307 19848 20158 20443 20821 21131 21436 21796.

14 — 380 389 944 1021 1076 1313 1168 1160 1639 2120 2907 3412 3785 4296 4828 4857 4968 5043 5209 5334 5910 5963 5837 5717 6211 6222 6287 7010 7585 7817 8699 9232 9216 9584 9925 10503 11924 11718 11447 11054 11048 11115 11161 12062 12052 13066 13164 13478 13911 14420 14446 15002 16082 16680 17405 17356 17694 17010 17843 18001 19400 19290 19507 19867 20166 20439 20399 21964 22445 22792 22164 22827.

45 — 17 114 642 648 1955 1972 2246 2051 2886 3723 3894 3998 4233 4073 4135 4845 5153 5368 5361 6808 5815 5896 6239 6755 6143 6992 6274 6910 7777 7570 7067 7075 7201 7826 8993 8908 8757 8204 9056 9188 10348 10544 10355 11680 11173 11669 11447 15001 15016 15589 18120 18704 16639 21339 21486 21180 21732 22024 22314 22264 22839.

W dniu 8 stycznia 1938 r.

Zł 200.000 36 — 11642.

Zł 50.000 25 — 16606.

Zł 25.000 45 — 5497.

Zł 10.000 10 — 20325 14 — 9618 22 — 13403 29 — 6462.

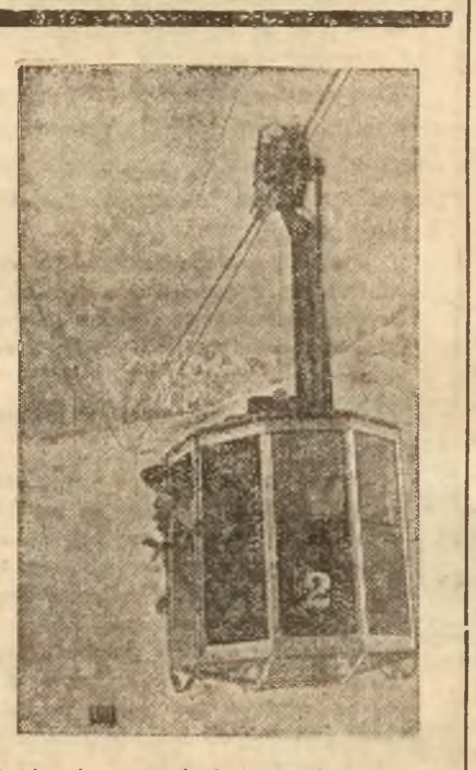
Zł 5.000 12 — 19025, 23 — 17675, 27 — 4890, 34 — 15399, 34 — 11489, 35 — 20351, 37 — 17363, 38 — 549, 45 — 17569, 47 — 2154, 49 — 17749, 50 — 18103.

Zł 2.000 1 — 259 2970 11124 13500 19389 3 — 4860 9950 11519 14024 18787 10 — 1938 10499 14612 18457 18475 23 — 238 2992 6511 8579 20032 34 — 7343 16037 17104 21365 22509 37 — 884 6563 9473 14477 22037 41 — 11846 12770 15878 16160 22692 48 — 2274 54337 15023 16501 176620.

Zł 1.500 6 — 1575 5076 5555 6311 7959 8088 9010 10470 12755 21522 8 — 1106 4608 4881 8472 11230 14109 16950 16983 17514 17 — 405 1936 2651 3290 3320 7672 9355 10753 10172 16935 25 — 1257 2325 2624 2796 4694 5281 6139 6738 7563 83911 11063 1216 14047 14552 147454 15795 18761 19103 20373 22011 29 — 3101 3541 5909 6342 7884 3406 9160 15925 19088 20328.

Zł 500 6 — 216 362 773 2968 5107 6552 6799 7014 7138 7270 8029 8530 8690 8876 10343 10795 12753 13276 13059 13510 13682 13944 14342 15357 16037 16459 18408 19036 21133 21243 21900 22235 22978 10 — 675 767 773 1764 2364 2896 2950 2976 4875 5960 6484 5658 7321 8226 8882 9421 10569 10727 10971 11814 12322 13497 14762 15594 15697 15699 16443 175012 17882 19345 19791 21143 21387 22171 22730 22342.

12 — 147 204 2620 3938 6040 6677 7416 7789 7883 7980 8330 8244 10737 12615 13256 14257 14480 14543 14827 15329 16129 16489 16915 173318 17855 18020 18448 20171 20455 20668 20933 21165 22073 22095 22945 14 — 427 1150 1241 1395 1454 2815 3298 3278 4325 4900 5161 6347 6474 7553 8691 8881 9040 9114 10496 11219 11224 12164 12194 12204 14433 14887 14080 15693 16026 16122 17820 19588 19551 20284 21448 21557 21 — 148 209 929 1656 1765 3463 3594 4529 5143 5415 6253 7871 8263 8427 8475 10645 11879 12291 12332 12545 14260 15661 15812 16344 17353 17728 17870 19264 19793 19358 20152 20756 20525 22008 22728.



W Alpach austriackich ma w zimowym sezonie wielkie powodzenie kolejka na Galcig. Wesołe towarzystwo jedzie na szczyt, skąd prowadzą w dół doskonałe zjazdy narciarskie.

Einstein w Indiach

Oto pierwsza pocieszająca wieść ze Wschodu, targanego niepokojami i alarmami: prof. Einstein organizuje wydział w świeżo utworzonym uniwersytecie w Indiach południowych. Chińskie uczelnie walą się w gruzy pod bombami lotniczymi, zaś w niedalekich Indiach powstaje nowa placówka naukowa. I to przy udziale takiej znakomitości światowej. Wschód pozostaje więc Wschodem tzn. terenem skrajnych kontrastów.

TEORIA WZGLĘDNOŚCI.

Została ona znakomicie spopularyzowana, podobnie jak „Freuda teoria snów". Tym niemniej utrzymało się po dziś dzień powiedzonko jakiegoś dowcipnisia, że teorii względności nie rozumie nikt, z wyjątkiem samego Einsteina, acz i on nie potrafi jej wytłumaczyć. Taki to już widać los teorii fizykalnych, boć i teoria kwantów Plancka uchodzi za jakąś bestię apokaliptyczną dostępną jeno dla esoteryków i wybrańców „rozumiejących nastrój i symbole".

Przypuszczać można, że maharadża Travancore założyciel nowego uniwersytetu zaprosił prof. Einsteina w charakterze organizatora wydziału matematyczno-przyrodniczego nie tyle z podziwu dla zawiłej teorii, ile ze względu na sławę uczonego, pomnożoną nimbem perypetii, związanych z problemem rasowości. Nie zmienia to oczywiście faktu, że wybór był trafny i że prof. Einstein zorganizuje wydział wspaniale. Ma zresztą 6 miesięcy do dyspozycji.

FIZYKA A ETYKA.

Teoria względności jest teorią fizykalną. Spopularyzowano ją jednak głównie w dziedzinie etycznej, co naturalnie wcale nie leżało w intencjach autora teorii. W rezultacie na każdym kroku spotyka się rezonerów, obdarzonych — według szczęśliwego wyrażenia Tuwima — „lekkością myślenia nadzwyczajną", którzy usiłują usprawiedliwić czyny nieetyczne rzekomą względnością dobra czy zła. Na rękę im są swoiście interpretowane wyrażenia niektórych znakomitych pisarzy, jak np. **Maeterlincka:** Wypadki są czystą wodą, której dopiero sami nadajemy zapach czy barwę; lub **A. France'a:** Nie ma rzeczy absolutnie złej czy absolutnie dobrej: rzecz może być dobra do pewnego użytku, a zła — do innego. Tak oto transponowano relatywizm fizykalny w dziedzinę etyki, stwarzając płytki relatywizm etyczny. Sprawdziła się tu raz jeszcze głęboka uwaga Dostojewskiego o płaskich, banalnych umysłach, które najczystszą ideę potrafią w mig wykoszlawić i uczynić z niej karykaturę.

GEST MAHARADZY.

Swoją drogą gest maharadży Travancore zasługuje na uznanie. Tyle się słyszało i czytało o bezmyślności, gnuśności, okrucieństwie i sybarytyzmie tych wschodnich kacyków, hamowanych jeno ręką rezydentów angielskich, że założenie wyższej uczelni, zamiast kupienia sobie np, pałacu w Cannes musi wywołać pochlebną opinię o induskim nababie. Mniejsza o to czy i jakie działały tu wpływy postronne. Ostatecznie przecież maharadża ma prawo dysponować swym skarbcem dowolnie. Tym większa przeto jego zasługa, że zadysponował właśnie w kierunku stworzenia wśród 300-milionowej rzeszy rodaków jeszcze jednego lumen wiedzy, których nigdy za wiele.

KRAJ TYSIĄCA SPRZECZNOŚCI.

Odkąd zawitali do Indyj pierwsi Europejczycy, a zwłaszcza odkąd Kompania Wschodnio Indyjska zajęła się systematyczną eksploatacją i eksploracją Hindostanu, by go złożyć wreszcie u stóp królowej Wiktorii jako cesarstwo i perłę korony brytyjskiej, uchodzą Indie za kraj tysiąca sprzeczności. Istotnie, któż nie wie o bajecznym zbytku radżów z jednej strony a niesłychanej nędzy pariasów z drugiej? O ascetycznej, niezmordowanej pracy duchowej nad sobą braminów i pustelników, a kompletnym marazmie, indolencji i kwietyzmie innych? O humanitaryzmie nie tylko względem ludzi, lecz również względem zwierząt, a z drugiej strony — o dzikich i krwawych obrządkach różnych Angów-dusicieli? Można by długo wyliczać kontrasty wszelakiego typu, rozkwitające na tej ziemi tysiąca kast i tysiąca kultów.

Wydaje się jednak, że niwelujący wpływ cywilizacji europejskiej, która przenika tu od szeregu dziesięcioleci robi swoje i dzisiaj Indie coraz mniej przypominają bajki Szecherezady, a coraz więcej upodabniają się do zachodu. Może jest to objaw zewnętrzny. Może dusza Wschodu pozostaje w Indiach ta sama, tak jak w Japonii, która przyswoiła cywilizację białych, zachowując swą mentalność. Trudno o tym decydować. Tezy socjologii nie są tak niezłomne, jak twierdzenia matematyki, którą Einstein ma w ciągu 6 miesięcy zaszczepić na gruncie hinduskim. A więc i diagnozy socjologiczne nie są tak pewne. Łatwiej przewidzieć też bieg komety za lat 50 i nie omylić się ani o sekundę, niż orzec jak będą w owym czasie wyglądały Indie, bajeczne Indie, kraj tysiąca sprzeczności.

ZACHÓD — WSCHODOWI.

Ameryka posyła prof. Einsteina do Indii. Zachód czyni kurtuazyjny gest pod adresem Wschodu. Lux ex Occidente ma zabłysnąć w Travancore już jako lux in Oriente. Piękny przykład współpracy kulturalnej między narodami. Zarazem piękna ilustracja flaubertowego określenia Wiedzy: „Królestwo moje rozciąga się na cały świat, a pragnienie moje nie ma granic. Kroczę wciąż naprzód, wyzwalając umysły i ważąc planety... Nazywają mnie Wiedzą".

New.

Zbiór broni myśliwskiej skonfiskowano hr. Drohojowskiemu

Znany przywódca Stronnictwa Ludowego hr. Drohojowski, który został skazany za udział w zajściach chłopskich otrzymał niedawno nową karę administracyjną.

Mianowicie z powodu niewykupienia karty na broń władze administracyjne skonfiskowały u hrabiego Drohojowskiego w jego dworze zbiór broni myśliwskiej. Zbiór broni hr. Drohojowskiego przedstawiał się b. okazale i należał do najpiękniejszych zbiorów w Polsce.

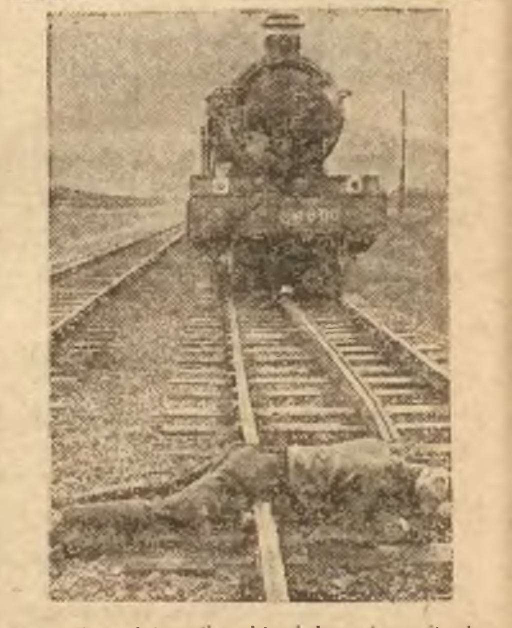
Obława na Maruszeczkę przerwana

Komenda wojewódzka policji państwowej w Kielcach zrezygnowała z obławy za zbiegłym bandytą Maruszeczką, odwołując z terenu obławy resztę patroli policyjnych.

Nie znaczy to, by policja całkowicie zrezygnowała z ujęcia bandyty, który poszukiwany jest nadal przez policję na terenie całego kraju.

Bydgoski lekarz wynalazł środek na raka

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano na zapowiedziany od dawna referat bydgoskiego lekarza-naturalisty, Sękowskiego o uleczalności raka. Prelegent przedstawił wynik długoletnich badań i doświadczeń przy leczeniu raka. Dr Sękowski oświadczył, że rak jest chorobą uleczalną. Twierdzenie to poparł licznymi dowodami ze swej praktyki lekarskiej. P. Sękowski wyleczył swoim systemem około 150 ludzi chorych na raka. W wielu wypadkach udano się do niego po beznadziejnych kuracjach u lekarzy zagranicznych i wiedy system lekarza bydgoskiego okazał się zbawienny.



Reporter dziennikarski dokonuje zajęcia fotograficznego, jak działa nowy wynalazek zaprowadzony w kolejnictwie angielskim. Trzecia szyna, wprowadzona na torach na odpowiednich odcinkach wprowadza w ruch specjalny mechanizm na lokomotywie — w razie potrzeby sygnalizowania np. zajętego toru przed pociągiem

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na nr. 104814.

30.000 zł.: 136130

15.000 zł.: 82151

10.000 zł.: 41522 63977 122063 137620

5.000 zł.: 25842 127484 145212 169639

2.000 zł.: 2920 10617 14028 46679 50454 57190 136865 138563 144915 193516 193855

1.000 zł.: 6371 30940 33296 34362 41922 46022 52680 53663 96165 99776 100700 107432 110580 128535 132770 137929 139966 147859 160102 166275 169813 176184 182451 194964

Wygrane po 200 zł.

167 204 37 69 316 562 609 936 72 1131 88 285 429 511 651 733 2004 143 200 318 728 3221 88 304 41 519 45 748 76 4027 101 8 208 393 409 16 819 977 85 5034 240 414 17 539 41 21 670 727 973 6189 307 409 69 92 98 587 619 725 8132 71 347 437 640 80 837 9554 876 938

10153 67 243 631 834 986 11029 71 265 479 81 745 896 981 12067 203 78 88 378 459 510 46 697 775 833 95 975 1319 0221 593 768 843 14069 183 209 46 314 488 956 15153 61 273 347 419 33 62 633 889 902 53 16272 442 538 98 368 17128 79 294 631 90 18028 47 104 371 459 573 688 762 857 994 19056 588 626 51 846 948

20058 68 147 328 573 660 744 818 37 69 21083 201 3 42 417 65 577 699 22289 348 420 539 93 717 807 23014 344 71 423 622 732 66 803 75 905 52 24248 54 568 603 25326 933 26227 373 471 511 79 772 935 27031 174 332 494 850 28115 355 466 667 789 851 73 75 920 29011 439 680 852 83 91 92 907 23

30230 58 534 640 711 36 87 953 98 31111 236 380 419 689 930 32188 224 319 417 997 33179 99 317 417 66 703 835 34023 301 400 664 94 728 35020 23 604 52 94 635 724 44 57 36107 375 63 532 616 97 916 17 37548 735 95 828 934.

38169 83 92 408 504 36 654 74 861 39131 58 77 285 95 571 654 726 48 922 26 92 40112 88 266 68 416 99 690 744 945 56 62 90 41011 33 45 213 89 396 415 688 827 39 989 42178 202 42 399 689 734 845 43043 95 125 65 73 244 849 87 455 516 627 701 52 44042 44 115 32 74 94 79 98 209 436 531 608 34 46 963 72 45340 73 428 80 797 46072 166 502 764 840 47599 635 47 48062 512 37 711 834 907 30 81 49002 386 99 599 878 50139 77 226 27 61 342 485 651 767 51006 95 161 234 301 44 548 92 96 98 714 874 999 52047 92 154 221 333 35 468 88 500 803 86 926 54 61 53193 99 282 349 416 44 505 17 754 853 72 946 54090 154 69 81 338 408 92 544 655 704 26 999 55120 205 18 63 87 465 523 25 68 763 839 980 56020 28 52 56 118 222 70 303 479 515 62 69 70 742 57017 75 142 470 606 797 58039 142 261 571 862 974 59027 47 203 555 610 53 71 753 76 803 60053 40 156 267 82 319 24 34 38 896 61064 83 95 188 225 82 451 74 504 35 673 91 62171 265 505 620 706 833 926 63125 262 319 57 556 605 824 917 64195 225 43 363 497 531 759 819 64 65178 451 60 68 91 98 99 503 33 663 84 86 775 897 910 66114 68 92 260 68 362 466 593 600 990 67383 502 47 626 764 987 68161 303 41 68 456 87 518 709 41 890 998 69163 207 62 404 29 44 671 826 70133 337 448 98 507 666 71 749 895 71128 561 607 59 764 91 890 95 992 72300 44 50 416 19 81 90 546 603 47 51 751 94 920 73151 298 443 82 500 733 814 933 74008 17 427 628 700 828 993 75033 69 205 674 881 953

76176 376 576 85 697 878 77291 397 444 539 606 785 78223 77 341 530 79051 224 65 71 491 540 666 796 906 80057 86 151 213 330 74 605 845 81156 358 71 650 838 60 955 82005 11 434 75 56 503 792 83231 95 348 72 820 947 84003 12 242 69 92 400 12 37 99 541 649 775 906 28 90 992 85039 364 433 529 612 78 224 826 938 96 86056 106 40 67 322 422 31 44 70 95 581 621 67 715 892 940 58 87056 190 827 53 536 37 50 695 781 892 960 885241 69 621 45 824 911 65 59 89024 250 66 361 76 422 933 90342 417 93 94 583 637 736 66 851 91938 117 484 743 51 843 931 90 92060 84 127 242 50 84 329 443 518 670 702 54 71 807 955 93110 371 488 526 716 63 83 834 909 94048 246 55 456 563 72 647 854 95 914.

95163 231 301 78 503 607 717)0 40 906 43 79 92 96065 118 353 449 573 612 809 986 97038 84 269 78 531 58 626 891 98229 30 349 445 631 713 49 90 847 99103 247 87 599 710 32 900 98 100087 88 107 84 250 65 399 601 49 833 43 92 967 78 101240 346 435 510 723 96 921 68 102001 129 217 20 52 61 369 401 26 662 792 103060 101 12 226 317 84 537 57 699 704 813 90 910 104009 446 538 667 765 76 882 105011 193 336 580 626 92 73 106053 160 258 78 473 92 553 659 97 724 636 901 22 107173 223 357 804 108011 331 309 51 615 76 742 863 905 109239 314 44 79 507 627 751 95 110048 54 367 643 46 62 67 781 875 11210 322 60 93 495 502 790 814 988 92 112329 45 489 618 746 817 28 950 56 49 61 74 113106 77 230 375 422 46 62 532 69 736 844 979.

114159 562 815 115039 117 342 91 433 967 116042 73 359 570 891 980 117168 220 84 334 421 63 619 42 907 118218 79 408 43 74 93 587 708 987 119073 246 7 391 409 97 582 726 59 874 940 12003 119 36 46 68 81 205 389 508 12 85 649 72 121031 49 268 87 92 504 29 31 608 704 72 809 122058 74 248 619 123021 63 193 297 301 607 53 884 124086 12 388 99 281 451 580 670 834 40 942 74 125191 329 462 70 529 41 835 64 912 37 126149 366 504 78 98 629 737 846 89 127064 130 260 98 504 31 868 128242 455 661 717 850 54 38 986 129330 2 472 571 615 92 715 89 858

130041 94 192 276 356 456 715 43 985 131066 72 106 63 352 74 406 32 678 761 804 132032 50 167 301 559 133036 269 350 1 466 533 41 55 6 646 59 701 869 924 134080 100 224 349 81 570 855 135112 42 406 75 511 7 96 633 83 742 83 136042 106 848 658 813 905 67 137243 81 332 491 639 731 65 86 810 72 138278 391 575 914 75 139108 38 509 58 670 771 930 140278 341 70 404 570 665 700 863 141002 58 322 94 453 80 94 559 611 142023 215 321 403 33 549 748 827 74 5 934 143041 111 212 49 628 885 144139 70 279 781 8 838 94 915 145003 261 301 726 836 988 146323 82 419 25 31 98 522 739 72 983 147136 52 370 470 645 54 380 6 148009 207 9 506 979 149187 432 8 771 8 859 150036 324 423 634 875 151006 43 269 359 82 491 541 687 763 814 64 936 43 70

152011 27 93 100 16 411 28 633 726 815 49 94 153029 258 564 77 620 711 22 154228 313 94 511 67 667 809 30 821 83 155027 146 352 4545 866 156245 63 461 616 82 808 918 157081 104 13 26 438 55 82 572 753 886 989 158199 265 371 9 434 94 509 661 79 728 48 65 82 159291 344 607 57 77 703 809 160206 66 536 689 772 95 950 161336 454 162034 56 155 764 163051 431 508 649 69 95 800 957 164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974 165008 143 203 19 92 300 11 25 412 37 779 831 166013 212 332 412 516 645 702 954 167050 71 598 916 46 168141 240 315 457 713 851 16182 232 541 652 956 170246 52 476 623 764 84 845 68 962 171009 208 16 625 62 777 172124 85 891 792 997 173050 6 148221 783 174103 41 510 2 632 61 707 175268 300 64 448 522 616 700 980 176085 430 606 940 171042 252 371 94 551 87 725 33 835 925 33 178254 321 65 419 523 81 616 845 73 179162 298 415 605 775 896 933 180235 397 739 41 990 181196 378 400 519 860 182092 503 29 656 874 928 183087 110 204 17 75 96 325 411 621 75 718 44 62 879 184028 178 276 572 185025 302 66 556 691 754 83 186008 11 69 386 517 643 775 865 915 187120 37 645 60 718 99 890 188015 78 164 312 428 582 770 189321 491 507 630 745 837 930 190116 258 301 438 548 72 728 84 927 35 191103 336 94 528 628 30 750 891 922 192164 432 602 25 738 879 92 193200 79 374 881 194120 383 410 97 585 91 618 66 812 88 945

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.: 170316.

50.000 zł.: 153681.

15.000 zł.: 10463. 14531.

10.000 zł.: 168322.

5.000 zł.: 27484 119608 139680 194649

2.000 zł.: 5680 24000 77644 90744 113487 125088 171131 171934 175339 189393 194531

1000 zł.: 7143 12235 18139 19845 24783 31136 39307 52206 85768 87117 94003 100759 105345 107046 108287 119363 131537 143936 143250 146014 151015 153501 163410 166409 167460 171874 171185 184068 184849 194849

Wygrane po 200 zł.

10 71 794 843 917 1135 510 657 983 2384 406 855 62 3277 446 524 698 789 807 70 4038 317 964 5197 941 439 53 888 6327 96 617 59 788 824 949 62 7304 98 921 8077 189 400 80 9077 107 485 912 10151 585 84 685 751 866 11126 69 658 778 849 12031 122 42 441 580 649 760 835 13032 500 931 14249 603 84 127 15092 265 95 421 527 895 940 16375 542 657 17229 343 607 763 948 19102 253 348 563 699 960 90.

20149 258 567 682 847 79 21477 96 566 657 920 74 79 22094 136 413 712 978 97 23170 425 728 862 24245 399 413 17 55 25529 692 929 26312 442 77058 161 463. 28456 886 979 29470 508 719 47 30249 309 743 965 31009 168 300 75 405 96 647 68 75 32157 66 409 67 614 68 74 33676 34341 827 35374 660 821 36389 461 998 37114 352 480 38036 250 435 795 893 39019 251 345.

40130 401 799 995 41022 48 516 850 908 42284 590 754 912 55 43057 551 790 44479 45005 32 251 580 695 791 910 30 46096 320 612 723 854 47070 71 559 48017 227 49033 40 85 263 324 737 833 934 50021 56 481 576 632 65 801 12 24 34 941 51036 133 307 82 5205 136 260 476 579 649 53223 651 785 54184 217 28 70 511 634 772 935 65 55103 267 305 76 670 67 719 27 993 56166 92 298 322 430 504 92 700 51 857 920 57126 222 85 432 43 84 502 54 72 58189 653 879 917 29 59110 355 523 641 722 87 829 65 92.

60185 243 99 61041 187 91 231 77 591 764 914 47 73 62130 214 352 70 798 898 918 70 63010 48 292 97 304 525 761 64196 599 792 65011 404 10 768 853 66120 61 475 708 838 67147 305 574 822 929 43 68377 424 69115 352 636 70351 664 71021 47 49 113 34 47 259 645 72068 73077 150 302 473 682 74526 77 717 75461 737 76550 722 75 815 34 906 78317 404 827 79030 228 513 39 791.

80250 528 607 855 81463 568 666 82031 200 4 83077 98 166 841 994 84559 85192 619 785 956 86420 750 95 97 87247 401 657 88194 512 612 815 39 69 89526 696 90009 405 542 625 985 91000 346 90 509 77 739 822 904 92154 93829 57 94264 99 351 788 805 95201 403 832 96071 162 64 282 912 97029 46 47 328 425 991 98052 76 213 562 99382.

100551 718 802 13 16 45 77 101069 188 335 36 439 696 98 102010 612 37 797 99 832 984 103354 79 403 540 77 104078 475 105024 165 220 406 714 18 72 10601 281 465 543 839 107293 522 80 667 738 970 99 109110 13 26 267 993 110891 111871 112007 151 418 674 113031 503 59 625 901 114383 468 671 712 115155 200 749 873 116191 244 801 40 941 117032 479 718 923 118302 412 560 666 72 119003 38.

120265 97 303 862 95 121064 178 227 403 84 506 86 661 882 926 60 122308 613 989 123048 251 124486 614 894 908 125092 136 226 426 640 844 126211 464 127752 844 919 97 128171 642 820 129060 338 403 549 902 6 18 130751 88 942 131010 142 423 735 853 132035 180 448 582 966 133029 178 865 134101 488 912 135006 183 295 319 655 712 40 937 136315 906 43 84 137266 331 60 542 59 730 138067 430 719 139087 277 400 588 829.

140045 172 508 650 731 819 141416 40 142373 444 16 524 143177 681 98 144096 242 344 469 83 536 805 13 925 145046 279 565 146026 105 254 808 961 147325 821 148006 289 644 81 765 933 149169 78 82 210 648 957 84 150125 281 478 507 151575.

152117 329 619 64 883 153009 348 443 88 154173 284 773 155014 25 249 436 751 156251 85 490 157284 429 735 66 821 158074 221 540 91

160013 157 270 92 737 161325 537 162172 232 327 153337 86 164471 527 43 875 165177 201 351 86 96 417 921 166345 8 807 40 167375 499 802 958 168529 779 916 31 169325 404 34 633 734 941 76 170102 49 281 435 171052 171 391 594 793 172408 48 635 700 911 75 98 17407 4209 69 175108 15 239 349 55 90 726 57 875 9 176052 260 474 505 644 858 911 177390 457 508 61 178121 552 629 734 805 979 179132 263 410 562 792 180321 746 90 808 181250 324 8 664 904 74 182102 87 406 620 941 3 183133 388 489 514 652 184524 629 778

186065 525 187262 707 683 188504 189129 386 413 693 845 190104 205 382 710 803 191501 888 980 192044 282 9 414 95 798 860 194289 411 641 58 804

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

2 225 923 1115 34 96 1732 1831 2267 2436 2765 3471 3745 3979 3991 4153 4201 4776 4853 5242 5653 5985 6648 6971 7051 7256 7502 7806 8506 8891 9234 9369 9784 9915 10002 298 11216 416 61 12270 375 436 65 553 615 981 13059 79 271 397 448 14245 404 71 523 99 613 15264 388 402 598 798 16005 189 91 925 34 17082 165 241 389 537 86 643 718 960 18722 19140 543 6

20699 779 86 21303 690 702 22613 23163 576 842 68 24003 270 476 800 25882 919 26937 28047 407 45 82 584 643 29020 185 307 575 98 781 905 30414 591 637 51 882 31061 920 32196 353 810 939 33023 263 535 34003 993 35127 544 671 718 36298 372 705 45 5 5 68 833 905 45 78 37054 95 128 38280 522 638 81 39140 456 720

40155 253 389 481 900 41096 454 810 42053 668 958 43065 246 650 822 44136 362 94 730 62 45160 414 46 547 658 868 981 46016 178 229 324 505 47214 315 92 440 886 99 48132 646 703 49228 302 62 460 501 874 996 50189 205 324 54 573 600 51255 357 8 706 807 23 52117 471 548 801 53433 691 772 54008 9 109 321 55 816 24 55024 190 220 49 56176 238 525 934 61 57217 80 605 30 703 58129 231 69 949 59132 38 410 60076 228 389 466 89 699 887 61166 210 553 710 80 912 55 62073 177 257 790 888 63704 24 64067 381 84 451 562 613 30 65081 407 11 575 856 66043 80 285 457 67020 168 746 68358 769 59108 233 304 61 546 70392 71009 90 317 96 72224 539 789 73095 433 504 74020 6 452 916 75034 68 120 94 371

76373 756 77033 188 453 66 736 983 78054 462 80018 103 200 440 81382 82523 821 83053 59 469 611 724 84167 420 87 664 878 85231 484 648 709 857 94 86231 423 509 80 699 994 87376 676 89071 370 500 908 90245 90 93 351 579 789 91575 92148 297 322 589 789 93002 158 85 336 419 68 95 519 63 889 94082 289 309 95202 405 96242 97033 187 209 21 70 427 806 994 98279 618 99812 972 100135 262 469 934 101023 289 496 675 807 915 102662 763 81 920 103286 863 906 80 104262 77 880 945 105146 217 59 304 106006 152 67 642 803 74 107472 995 108150 55 563 849 109085 522 34 657 730 76 870 915 81 110639 78 1 738 93 111011 185 201 318 989 112112 721 113227 368 86 114028 763 998 115018 31 354 475 509 12 633 821 116038 152 300 532 35 738 924 117012 752 826 936 118065 504 119564 120241 71121033 66 632 872 122151 354 583 679 93 853 921 58 123192 304 789 907 54 124043 425 96 514 613 764 963 125 447 562 773 98 126367 560 660 127448 64 647 931 128010 224 451 546 812 927 73 129119 584 849 971 130494 514 616 705 41 131136 280 768 132607 133170 308 570 134061 456 135540 136117 422 42 58 137103 370 523 138 3332 728 88 96 875 139071 184 496

140094 118 434 546 141215 54 538 949 142073 597 144069 260 145167 439 78 146557 62 674 938 148333 466 572 831 9 56 72 996 149207 40 70 912 150116 347 830 938 151577 673 724 152455 502 668 736 950 153200 312 547 671 860 154419 771 155165 72 298 617 777 988 156387 8 482 563 716 52 157059 138 312 642 158021 253 464 566 969 159580

160069 203 534 161541 9 655 162074 152 932 163287 356 539 658 923 164416 39 668 878 930 165724 166334 661 167513 168292 312 484 603 897 169297 857 170184 559 791 866 171152 96 275 347 427 42 651 78 172036 153 606 173524 612 731 63 174253 715 827 903 175236 519 822 174053 183 270 560 867 977 177212 313 764 937 178018 230 442 558 673 179039 267 89 309 983

180247 422 55 599 181079 249 632 734 182833 86 183459 81 648 769 863 999 184182 185870 93 186423 905 65 187361 534 912 188188 339 40 69 574 189068 546 956 190266 322 453 614 67 727 865 95 191183 321 192173 255 322 32 763 842 193170 379 482 873 908 194132 229 307 811

Drugi ośrodek zdrowia rozpoczyna swą działalność

Z dniem 1 lutego ma być uruchomiony II ośrodek zdrowia, gmach którego wykończony został po długoletniej budowie dopiero w jesieni r. ub. Nowy ośrodek zdrowia mieści się przy zbiegu ul. Kijowskiej i zaul. Kucharskiego. Obecnie v tym gmachu uruchomione zostały już bezpłatne kąpiele dla biednej ludności tej dzielnicy.

Z dniem 1 lutego uruchomionych będzie w nowym gmachu 7 poradni lekarskich. Poradnie i gabinety zostaną zaopatrzone w najnowsze zdobycze medycyny.

Przy sposobności należy przypomnieć, że Zarząd Miejski stawia sobie za zadanie wybudowanie w Wilnie 3. ośrodka zdrowia, który ma obsługiwać ludność dzielnicy Kalwaryjskiej i przyległych.

Rybołóstwo na terenie Wileńszczyzny

Według dokonanych ostatnio obliczeń, woj. wileńskie posiada około 9.214 ha jezior, 1600 ha stawów i 12.000 klm. bieżących rzek. Przeciętny roczny połów ryb z 1 ha jeziora wynosi 25 klg.; stawu — 100 kig. i rzeki — 10 klg. Przeciętny roczny połów ryb w 1937 r. w stosunku do r. 1936 zwiększył się o około 15 proc., ceny zaś pozostały bez zmian.

LEON MOENKE 7)

Stawka o życie

Tu zaś, w państwie „dyktatury proletariatu", gdzie „zniszczono wszelki wyzysk człowieka", gdzie „zbudowano ustrój socjalistyczny" — rodzina robotnika pracującego, tworzącego wartości dla całego społeczeństwa sowieckiego, żyje bez własnego kąta, a dzieci bez ogniska rodzinnego, tylko z dachem nad głową, jak bydlę w oborze.

Smutno mi było tego wieczora. W milczeniu i skupieniu wracaliśmy do domu, każdy zajęty swymi myślami: żona chorobą dziecka, ja zaś i chorobą, i tym również, co widziałem i słyszałem.

W uszach mych huczała zabroniona pieśń robotników sowieckich:

Za czto my boroliś,
Za czto my stradali,
Za czto my proliwali swoju krow'...

Niech nie zrozumieją jednak mnie czytelnicy fałszywie. Nie wszyscy robotnicy sowieccy mieszkają ze swymi rodzinami w takich warunkach. Bynajmniej. Mają oni (posiadający rodziny) przeważnie po jednym pokoju, a nieliczna arystokracja robotnicza — majstrowie cechów fabrycznych, prezesowie organizacyj zawodowych itp. czasem i po 2—3 pokoje w budynkach fabrycznych.

Ale... czyż po to zrobiono rewolucję socjalną, by arystokracja robotnicza miała 2—3 pokoje, które już posiadała przedtem, a zwykli robotnicy — baraki, o których przedtem nawet nie słyszeli?...

KOMBINAT DZIECIĘCY AKADEMII WOJSKOWEJ IM. FRUNZE.

Z trwogą, zrozumiałą obecnie dla czytelnika, oczekiwałem przyjazdu żony z Akademii. Lecz nowina przyszła pomyślna: „miejsce wolne, przyjmą nawet jutro, w dzień odpoczynku". Tak niebiurokratycznego podejścia do sprawy — przyjęcia w „wychodnoj dień" — nie oczekiwałem. Natychmiast udałem się do lekarki, by ją uprzedzić, iż jutro zabierzemy stamtąd nasze malca. — „Proszę bardzo" — odrzekła bez najmniejszego zdziwienia i jakiegokolwiek pytania, gdyż o naszym losie i decyzji rektora co do Jureczka była już poinformowana przez „Wydział Tajny".

Nazajutrz, 30 maja, wziąwszy z domu wyprawę Jureczka, udaliśmy się po niego do żłobka uniwersyteckiego.

Malec przywitał nas wybuchem radości. Nie mogłem go ubierać, tak mocno zawisł mi na szyi, tulił się i całował nas na przemian w policzki.

O losie! On sądził widocznie, iż znowu powraca do domu, do pieszczot i miłości naszej. Dzieście dni przecież tylko spędził w nocnej grupie...

Gdy teraz, po trzech latach wspominam o tym, to trudno mi jest pisać. Piszę z przerwami po każdym słowie, bo nie mogę inaczej...

— — — — — — — — — —

Udałem się po dorożkę na plac Teatralny, gdyż jechać z dzieckiem na drugi koniec Moskwy tramwajem nie uważaliśmy za wskazane ze względów sanitarnych.

Na placu stała jedna jedyna dorożka.

— Ile chcecie za kurs z Marosiejki na plac Zubowa? — spytałem.

— Czterdzieści kopiejek — odparł dorożkarz krótko.

— Bez żartów! Mówcie, ile żądacie?

— O jakich żartach obywatel gadasz? — Powiedziałem przecież wyraźnie: 40 kopiejek. Czyż rubel nie jest kopiejką? — zadał on ze swej strony pytanie.

Speszyłem się z powodu swej niedomyślności.

Powiada się: zaskoczył.

Było to stanowczo za drogo. Nie wiedziałem jednak, co mam odpowiedzieć na ten dorożkarski kurs rubla sowieckiego, tak odmienną posiadał on wówczas tealną siłę nabywczą u różnych kategoryj obywateli sowieckich. (Okres kartek, podzielni i trzech rodzajów cen: „normowanych", „komercyjnych" i „rynkowych). Dorożkarz zamknął mi po prostu usta, gdyż tego dnia nie wiedziałem jeszcze, iż za rubla torgsinowskiego (złoty) dają na czarnej giełdzie nie 100, lecz tylko 45 rubli sowieckich. Z braku argumentów niewiedząc, nie wiedząc, na co się zdecydować, a dorożkarz spokojnie, z góry, z triumfem spoglądał na mnie widocznie całkiem zakłopotanie.

Wtem podjechała taksówka.

— Wolny? — spytałem.

— Tak — brzmiała odpowiedź — tylko zaopatrzę się w paliwo i smary.

Kolumna z benzyną stała właśnie w pobliżu.

(D. c. n.)

Afera czterech adwokatów

Jak pod przymusem sprzedawano w Polsce za bezcen majątki obywateli sowieckich ze szkodą dla skarbu państwa i interesu publicznego

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie rozpoczął się sensacyjny proces grupy adwokatów wileńskich i warszawskich, oskarżonych o założenie i kierowanie związkiem, mającym na celu przestępstwa, polegające na:

działaniu na szkodę obywateli sowieckich, nadużywaniu ich pełnomocnictw, na ukrywaniu faktycznych sum, uzyskanych ze sprzedaży domów obywateli sowieckich, przywłaszczaniu części tych sum oraz na dokonywaniu wypłat i kredytowaniu obywateli sowieckich, bez zezwolenia komisji dewizowej.

Część oskarżonych znajduje się także pod zarzutem dokonywania oszustw na szkodę mienia depozytowego Ministerstwa Skarbu i czynności prawnych, odnoszących się do mienia obywateli sowieckich, bez zezwolenia Ministerstwa Skarbu ze szkodą dla interesu publicznego.

Na ławie oskarżonych zasiedli:

adwokaci wileńscy — Izaak DŁUGACZ i Józef GORDON,

adwokaci warszawscy — Nikodem FRYDMAN i Ludwik DYZENHAUS wraz z żonami — Esterą FRYDMANOWĄ i Ewą DYZENHAUZOWĄ,

oraz Mordka GRUFERMAN i buchalterka Sara CZLENOW, której zarzuca się udział w fałszowaniu ksiąg handlowych.

Zaledwie fragment afery międzynarodowej

Afera została wykryta przez prokuraturę wileńską na początku roku ubiegłego. Jak podaje akt oskarżenia, po raz pierwszy w sprawie działalności adwokata Długacza w Wilnie, jako pełnomocnika obywateli sowieckich, interweniowała u władz grupa adwokatów wileńskich. Chodziło wtedy o wyjaśnienie dlaczego monopol na prowadzenie spraw tego rodzaju znajduje się w jego rękach, jeżeli chodzi o teren Wilna.

Po tej interwencji zaczęło w mieście coraz więcej mówić na temat tranzakcyj, zawieranych przez Długacza. Wreszcie po wprowadzeniu w życie przepisów dewizowych prokuratura bliżej zainteresowała się tymi pogłoskami i wtedy pękła prawdziwa bomba. Nastąpiły aresztowania. Wykryto aferę międzynarodową.

Działalność oskarżonych zakreślała tak szerokie koła i dotyczyła tak licznych wypadków, że w toku śledztwa poddano sprawdzeniu tylko jej nieznaczny fragment. Ale i tego wystarczyło dla całkowitego odtworzenia przebiegu afery z jej wszystkimi barwnymi, dosadnie charakteryzującymi oskarżonych szczegółami.

Prokuratura oparła się przeważnie na wypadkach z terenu Wilna i ziem północno-wschodnich. W ten sposób proces ten nabrał specjalnego zabarwienia wileńskiego, chociaż główną siedzibą „związku" przestępczego była Warszawa.

„Kredit Biuro" i „Fidutia"

W Moskwie istnieje instytucja pod nazwą „Kredit Biuro", która z ramienia rządu sowieckiego sprawuje kontrolę nad stosunkami prywatno-prawnymi obywateli sowieckich za granicą. Instytucja ta szczególną uwagę zwróciła na nieruchomości obywateli sowieckich, znajdujące się w Polsce. Obywateli tych zmuszono do wystawienia pełnomocnictw dla „Kredit Biura" na sprzedaż realności i na podjęcie sum uzyskanych z tranzakcyj.

Oczywiście łatwo można się domyśleć, że w tych wypadkach „Kredit Biuro" nie miało na uwadze potrzeb materialnych obywateli sowieckich lecz raczej... skarbu sowieckiego.

Ekspozyturą tego biura moskiewskiego w Polsce była warszawska spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Fidutia", mieszcząca się w Warszawie przy ulicy Skorupki i należąca do adwokata Ludwika Dyzenhauza, jego żony Ewy, adwokata Nikodema Frydmana, żony jego Estery oraz Mordki Grufermana.

„Fidutia" zawarła umowę z „Kredit Biurem" w marcu 1934 roku, otrzymując monopol na załatwianie w Polsce wszystkich spraw majątkowych obywateli sowieckich. Zadaniem „Fidutii" było dokonywać wywiadów w sprawach, wskazanych przez „Kredit Biuro", realizować nieruchomości, przeprowadzać układy, sprawy sądowe i wszelkie inne czynności, zdążające do otrzymania i przekazania sum pieniężnych z Polski na rachunek „Kredit Biura" w Moskwie.

Dramat Markowa

Przedstawicielem „Fidutii" w Wilnie był adwokat Długacz. Sprzedawał on tu na prowincji na zlecenie tej firmy nieruchomości obywateli sowieckich.

A w jaki sposób to robił zilustruje następujący wypadek:

Chodziło o 29 ha ziemi z zabudowaniami w powiecie święciańskim, należących do obywatelki sowieckiej, Serafiny Markowej. Długacz sprzedawał je mniej więcej na początku swej działalności w charakterze przedstawiciela „Fidutii".

W styczniu 1935 r. „Kredit Biuro" wysłało „Fidutii" pełnomocnictwo na sprzedaż jej nieruchomości. Długacz robi wywiad. Wzywa syna Markowej Włodzimierza, zamieszkującego w Polsce i mającego od matki swej pełnomocnictwo na opiekę nad mieniem. Długacz musiał wezwać syna Markowej, bo bez jego zgody nie mógłby sprzedać nieruchomości. O tym powiadomiła swego syna Markowa, zawiadamiając go przy tym, że otrzyma połowę sumy uzyskanej.

Syn Markowej zgadza się na sprzedaż nieruchomości za 6 lub 5 tysięcy złotych i mówi Długaczowi, że poszuka reflektantów. Długacz obiecał Markowowi, że otrzyma on 2500 lub 3 tysiące złotych i prosił go, aby podpisał mu przyrzeczenie sprzedaży; nie pokazał jednak treści tego przyrzeczenia. Jak się później okazało była to umowa na 1500 złotych. Następnie Długacz wysłał do Ministerstwa Skarbu podanie z prośbą o zezwolenie mu na sprzedaż nieruchomości Markowej za 1500 złotych. Ministerstwo odmówiło, bo oszacowało tę realność na 4 tysiące zł. Długacz probuje interwencjować przez „Fidutię". Bezskutecznie. Wtedy prosi o wydanie zezwolenia na sprzedaż za 3 tys. zł. Zezwolenie takie nadchodzi, ponieważ Długacz w podaniu motywuje, że nieruchomość nabywa syn właścicielki, a więc można mu sprzedać taniej.

W międzyczasie Włodzimierz Markow znajduje nabywców, którzy zgadzają się zapłacić 5 tysięcy złotych. Posyła ich do Długacza. Nabywcy po powrocie od adwokata oświadczają Markowowi, że Długacz sprzedał im nieruchomość za 3 tysiące złotych. Markow jedzie do Wilna, i robi piekielną awanturę Długaczowi, lecz ten wmawia mu, że musiał sprzedać nieruchomość jak najprędzej, bo wygasają pełnomocnictwa i ziemia przeszłaby na własność skarbu państwa. Markow musi się zgodzić.

W kancelarii notariusza dochodzi znowu do awantury. Notariusz z otrzymanych od nabywców 3 tysięcy złotych zatrzymał w myśl przepisów 1500 złotych, aby przekazać je do depozytu Ministerstwa Skarbu.

Markow był tym zaskoczony. Pochwycił, jak sam zeznaje, Długacza, który usiłował zbiec, za połę togi i zażądał wypłaty jakichkolwiek pieniędzy.

Długacz wobec zdecydowanej postawy Markowa usiadł przy maszynie, napisał kwit na 750 złotych i kazał go podpisać Markowowi. Po tym dał mu 600 złotych. Po wielkiej awanturze dopłacił jeszcze 75 złotych.

Kwit, podpisany przez Markowowa, Długacz wysłał do Moskwy. Akt oskarżenia zarzuca m. in. Długaczowi przywłaszczenie 75 zł. na szkodę Markowa.

15 tranzakcji w Wilnie

Opisany wyżej „kwiatek" działalności Długacza jest jednym z 17, zarzucanych oskarżonym, a jednym z 15 na terenie wileńskim. W wypadku, opisanym wyżej i charakterystycznym dla stosunku oskarżonych do swoich klientów, działalność ich była skrępowana obecnością syna klientki.

W innych wypadkach Długacz wszelkimi siłami obniżał cenę sprzedażną obiektu, podawaną właścicielowi nieruchomości w tym celu, aby sprzedać ją o wiele drożej i różnicę w cenie przywłaszczyć sobie.

Naprzykład nieruchomość Pawła Białego w Wilnie przy ulicy Moniuszki 22 z początku Długacz miał sprzedać za 3500 zł. Potem zmusili spadkobiercę Białego w Rosji do wyrażenia zgody na sprzedaż za 3 tysiące zł. W rzeczywistości nieruchomość nabyła Łopuszańska za 5500 złotych. Przy sporządzaniu aktu kupna Łopuszańska zgodziła się na ukrycie 1500 złotych. W ten sposób zmniejszono wpłatę do depozytu wydziału likwidacyjnego Ministerstwa Skarbu o 750 zł. i przywłaszczono pewną sumę na szkodę spadkobiercy Białego oraz poniesiono mniejsze koszta stemplowe.

W innym wypadku, sprzedając nieruchomość Dymitra Karpowicza, przy ul. Belliny 10, w akcie kupna sprzedaży wykazano 18 tys. złotych, podczas gdy pobrano od nabywcy 26 tysięcy złotych. Nabywcy Efroim i Dyna Trachtenberg zawierając umowę przy udziale swego doradcy prawnego w osobie adwokata Eliasza Rudnickiego, zgodzili się ukryć 8 tysięcy złotych. W ten sposób do depozytu Min. Skarbu wpłacono mniej o 4 tys. złotych oraz na odpowiednią sumę został poszkodowany właściciel nieruchomości.

Ukryto w ogóle cztery tranzakcje

W Wilnie oprócz wyżej opisanych wypadków sprzedano m. in. nieruchomości: Stefana Snieguba, ul. Konarskiego 4, — otrzymano 5,500 zł, w akcie wykazano 4 tys. złotych.

Braci Lurie, ul. Strycharska 13, — otrzymano 1000 złotych, wykazano 600 zł.

Bazylego Smirnowa, ul. Portowa 7 — otrzymano 12,200 zł, wykazano — 9,500 złotych.

W czterech wypadkach oskarżeni w ogóle ukryli tranzakcję przed władzami polskimi po to, aby nie wpłacać sum do depozytu wydziału likwidacyjnego ministerstwa skarbu. W ten sposób nie wpłacono do skarbu przeszło 28 tysięcy złotych.

Przy sprzedaży jednej z nieruchomości Białego, magistrat wileński chciał ją nabyć od Długacza, ponieważ przylega do terenów, przeznaczonych na Targi Północne. Wiceprezydent Grodziski usiłował nawiązać z Długaczem pertraktacje na ten temat, lecz ten wykręcał się wszelkimi sposobami. Żądał od magistratu o wiele wyższą sumę niż od innych i tłumaczył się zobowiązaniami wobec tych innych reflektantów. Magistrat wreszcie zrezygnował. Długacz zaś sprzedał nieruchomość za 9 tysięcy złotych, wykazując w akcie kupna tylko 5 tysięcy złotych, podczas gdy magistrat oszacował ją na 24 tysiące złotych. Biały został powiadomiony, że dom jego sprzedano za 3 tysiące złotych i wysłano mu 1,500 złotych.

9 tysięcy złotych za 200.000

Jedną z ostatnich tranzakcji „Fidutii" była sprzedaż dużego placu w Warszawie przy ul. Leszno, należącego do M. Rybnej i Sergiusza Pobiedzina. Biegli oszacowali wartość placu na 200 tysięcy złotych. Właściciele „Fidutii" zawiadomili jednak właścicieli nieruchomości, że plac nie przedstawia większej wartości i że „nasuwają się trudności ze sprzedażą", zaznaczając przy tym, że Ministerstwo Skarbu zgodzi się na sprzedaż placu rzekomo tylko w tym wypadku, jeżeli nieruchomość nabyta będzie przez firmę „Fidutia". W tymże liście zaproponowano właścicielom 9 tysięcy złotych. Na warunki te właściciele placu zgodzili się, sądząc, że realność nie przedstawia większej wartości. Wtedy plac został nabyty przez współwłaścicielki „Fidutii" Ewę Dyzenhauzową i Esterę Frydmanową oraz Grufermana za śmiesznie niską sumę.

Rewizja ksiąg „Fidutii" wykazała, że rachunkowość firmy prowadzona była fałszywie.

„Kredit Biuro" stosowało przymus

W toku śledztwa ustalono także, że „Fidutia" dążyła do tego, aby „Kredit Biuro" wywierało specjalny nacisk na obywateli sowieckich posiadających w Polsce nieruchomości. I istotnie „Kredit Biuro" stosowało ten przymus.

Akt oskarżenia stwierdza, że „Fidutia" na którą „Kredit Biuro" przelało swoje prerogatywy w ramach obowiązujących w Polsce przepisów prawnych działała bezprawnie, ponieważ ustanowienie ekspozytury obcego państwa dla kontroli stosunków prywatno-prawnych godziło w interes publiczny.

Rozprawa potrwa 3 tygodnie

Każdy z oskarżonych odpowiada z kilku artykułów K. K. Józef Gordon i Sara Czlenowa odpowiadają za współudział w przestępstwach głównych bohaterów. Najwyższa kara więzienia, którą przewidują te artykuły wynosi 5 lat więzienia, w wypadku jednak skazania za więcej niż 15 wypadków sąd może wymierzyć do 7 i pół lat więzienia.

W obronie oskarżonych występują adwokaci — Kulikowski, Czernichow, Smilg i Andrejew z Wilna, Brokman, Wielikowski i Rotfeld z Warszawy oraz Terlikowski z Grodna.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes S. O. Hryniewicz, referuje sprawę sędzia Bułhak, wotantem jest sędzia Tomaszewski. Oskarżają prokuratorzy Popow i Krzysztoń.

Na rozprawę wezwano około 150 świadków. Sprawa potrwa prawdopodobnie trzy tygodnie, choć została rozpisana na 2 tygodnie.

Wczoraj przewód sądowy trwał do godz. 3 z minutami i został przerwany do dziś do godziny 9. Na początku rozprawy obrona wniosła szereg wniosków, prosząc o sprowadzenie nowych świadków z Warszawy, powołanie nowego biegłego oraz wiele innych natury prawnej.

Wczoraj rozpoczęło się odczytywanie aktu oskarżenia a zostało przerwane na str 80. Cały akt oskarżenia liczy ponad 100 stron maszynopisu.

Dziś po ukończeniu odczytywania aktu oskarżenia nastąpią wyjaśnienia oskarżonych, które mogą potrwać dwa dni. (z).

KRONIKA

STYCZEŃ
11
Wtorek

Dziś Hhnoraty i Higina
Jutro Arkadiusza i Modesta

Wschód słońca — g. 7 m. 40
Zachód słońca — g. 3 m. 13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologi USB w Wilnie dnia 10 I. 1938 r.

Ciśnienie: 753
Temp. średn.: —10
Temp. najw.: —10
Temp. najn.: —12
Opady: 0,3
Wiatr: południowy
Tend. barom.: bez zmian
Uwaga: pochmurno, śnieg, wieczorem pogodnie.

NOWOGRÓDZKA

— **Tradycyjny Bal Sądowy w Nowogródku** 1 lutego rb. odbędzie się w salach Sądu Okręgowego staraniem zrzeszeń sądowych i palestry tradycyjny „Bal Sądowy", dochód z którego przeznacza się na cele Patronatu więziennego (Towarzystwo opieki nad więźniami i ich rodzinami). Na balu przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Stroje balowe nie obowiązują.

LIDZKA

— **DALSZY CIĄG PROCESU ZAWADZKIEGO.** W dniu 7 i 8 bm. w Sądzie Okręgowym w Lidzie toczył się dalszy ciąg procesu b. kierownika Państwowego Stada Ogierów w Berdówce Zygmunta Zawadzkiego, oskarżonego o nadużycia pieniężne. W ciągu tych dwu dni zakończono badania licznych świadków. M. in. zeznawał p. Janeczek, urzędnik Ministerstwa Rolnictwa, który w swoim czasie przeprowadzał inspekcję w Berdówce. Zeznania jego wypadły dla oskarżonego obciążająco.

Wyrok oczekiwany jest we wtorek.

— **Epidemia odry.** W ostatnich dniach w Lidzie zanotowano kilkadziesiąt wypadków zachorowań na odrę.

— **Teatr Kukiełek.** W najbliższych dniach zostanie wystawiony staraniem Ligi Kooperatystek w Lidzie Teatr Kukiełek. Przedstawienie odbędzie się w nowej sali Kol. Ks. Ks. Pijarów. Teatr Kukiełek był dotychczas wystawiany w Szczuczynie, gdzie cieszył się niemałym powodzeniem.

BARANOWICKA

—**W Ognisku Kolejowym w Leśnej** Zw. Rezerwistów wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich urządził tradycyjny opłatek. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. Pawłowski. Po opłatku urządzono herbatkę towarzyską, następnie odbyła się zabawa taneczna.

— **Opłatek Rodziny Peowiaków** odbędzie się w dniu 16 stycznia 1938 r. o godz. 18 w lokalu przy ul. Mickiewicza Nr. 1 w Baranowiczach.

—**Posiedzenie Komitetów Zimowej Pomocy Bezrobotnym.** Kolejne posiedzenie Komitetów ZPB m. Baranowicz odbędzie się w dniu 10 stycznia 1938 r.

— **Pobicie.** We wsi Kurszynowicze, gm. niedźwiedzickiej mieszkańcy os. Kurszynowicze Szpak Kazimierz i Szpak Jan na tle porachunków osobistych pobili mieszkańca tejże wsi Zyżę Józefa, zadając mu rany łopatą i wałkiem po głowie. Zyżę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Baranowiczach.

WOŁOŻYŃSKA

— **CIĘŻKIE USZKODZENIE CIAŁA.** — Matus Stanisław, lat 27, zam. w os. Kalwaria, gm. wiszniewskiej na tle nieporozumień rodzinnych wszczął z matką kłótnię, która zamieniła się w bójkę. W wyniku bójki Matus Rozalia doznała złamania ręki. Synalkiem zajęła się policja.

— **KRADZIEŻ STOGU SIANA.** Na szkodę Łobacza Włodzimierza, zam. we wsi Bilmany, gm. juraeckiej nieznani sprawcy skradli stóg siana, wartości 150 zł.

Stóg siana został skradziony z łąki Szczuczy-Bór, położonej niedaleko wsi Bilmany.

NIEŚWIESKA

— **W wyniku przeprowadzonej na terenie powiatu** zbiórki XIV Tygodnia LOPP garnizonowe, gminne i miejscowe Koła LOPP, zebrały łącznie kwotę 7.696.10 zł.

Udział poszczególnych Kół LOPP, w akcji zbiórkowej jest następujący:

Garnizon Koło LOPP w Klecku — 84.48; Garnizonowe Koło LOPP w Snowiu — 58.20; Garnizonowe Koło LOPP w Nieświeżu 52.20; Gminne Koło LOPP w Horodzieju — 1.667.96; Miejskie Koło LOPP w Nieświeżu — 1.076,34; Gminne Koło LOPP w Snowiu — 1.054,12; Gminne Koło LOPP w Zaostrowieczu — 812.35; Gminne Koło LOPP w Siniawce — 707.03; Gminne Koło LOPP w Łani — 636.35; Gminne Koło LOPP w Hrycewiczach —614.84; Gminne Koło LOPP w Howeźnie — 459,92; Miejskie Koło LOPP w Klecku — 373,62; Gminne Koło LOPP w Klecku — 98.69.

OSZMIAŃSKA

— **Związek Zawodowy Drobnych Rolników w Polsce** Oddział w Oszmianie mieści się przy ul. Piłsudskiego Nr. 23 m. 2. Sekretarzem z nominacji Rady Głównej w Warszawie jest p. Michał Pawłowicz.

— **Nowy gmach PZUW.** Została zakończona budowa nowego gmachu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Oszmianie. Gmach ten został wzniesiony kosztem 70.000 zł. z funduszów Zakł. Ubezpieczeń.

Poświęcenie i oddanie do użytku służbowego odbędzie się w lutym rb.

BRASŁAWSKA

— **Odbyła się w Brasławiu odprawa opiekunów społecznych** z terenu gmin pow. brasławskiego, na której naczelnik wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego dr Rudziński i starosta powiatowy Bohdan Wendorff szczegółowo omówili cele i zadania opiekunów społecznych, zaś opiekunowie społeczni złożyli sprawozdania z akcji opiekuńczej na terenie swoich gmin.

ŚWIĘCIAŃSKA

— **Stan gospodarczy powiatu polepsza się** Zostało obliczone, że dzięki mleczarniom, wyeksportowano z powiatu masła na sumę 1 200.000 zł. Jest to suma, która przewyższa czterokrotnie podatek gruntowy. Wyrazem tego polepszenia się jest ogromny popyt na maszyny rolnicze. Pomimo że rok ubiegły należy zaliczyć do nieurodzajnych, jednak zakupiono tu w tym czasie 2000 rowerów, na sumę przeszło 300.000 zł. Są to przykłady które ilustrują postęp gospodarczy i zmianę życia na lepsze.

— **Narty stały się popularne.** „Moda" używania przez wieśniaków nart do niedalekich podróży datuje się tu od kilku lat. Obecnie prawie każde dziecko przybywa do szkoły na nartach. Na podwórkach szkolnych w czasie lekcyj widnieją ich całe stosy. Uczniowie z odległych kolonij i wsi z łatwością przebywają tegoroczne zaspy śnieżne. Ten środek lokomocji służy też młodzieży dorosłej do wyjazdów na zabawy i wieczorynki.

— **Budowa szkoły III stopnia w Komajach.** Rada gminna uchwaliła w grudniu ub. roku budowę lokalu szkoły III stopnia przeznaczając na ten cel przeszło 10 tysięcy złotych w postaci materiału budowlanego i gotówki. Prace mają być rozpoczęte na wiosnę. Społeczeństwo z terenu całej gminy zamierza interweniować u władz szkolnych o przydzielenie w następnym roku szkolnym 2 sił nauczycielskich dla wymienionej szkoły

— **Uroczystość choinkowa.** W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia odbyła się w Komajach szkolna uroczystość choinkowa, na której dziatwa szkolna odegrała sztuczkę sceniczną Porazińskiej p. t. „Przybieżeli do Betlejem". Prof. Rutkowski z Warszawy przysłał 25 zł. za które to pieniądze zostały zakupione dzieciom podarunki. P. Helena Romer - Ochenkowska ofiarowała na gwiazdkę do biblioteczki szkolnej szereg pięknych książek.

Kontyngent uboju rytualnego

Wojewoda wileński L. Bociański ustalił dla powiatów i m. Wilna następujący kontyngent zwierząt rzeźnych, które mogą być poddane ubojowi rytualnemu w styczniu 1938 r.:

1) pow. brasławski dla 7703 żydów — 20,027 kg żywej wagi;
2) pow. dziśnieński dla 11740 żydów — 30,524 kg żywej wagi;
3) pow. mołodeczański dla 5780 żydów — 12,716 kg żywej wagi;
4) pow. oszmiański dla 8000 żydów — 20,800 kg żywej wagi;
5) pow. postawski dla 2755 żydów — 6,612 kg żywej wagi;
6) pow. święciański dla 7884 żydów — 20,498 kg żywej wagi;
7) pow. wilejski dla 6800 żydów — 17,680 kg żywej wagi;
8) pow. wileńsko-trocki dla 5826 żydów — 15147 kg żywej wagi;
9) m. Wilno dla 58511 żydów — 192,235 kg żywej wagi.

Dla Wilna do kontyngentu 187.235 kg dodano 5000 kg dla Zrzeszenia Wędliniarzy Żydów na wyroby i przetwory masarskie, przeznaczone na obszar powiatów.

Uchylają się od wypełnienia obowiązków

Komunikat Miejskiego Komitetu P. Z.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie z przykrością stwierdza, że zdarzają się wypadki nie uzasadnionej odmowy świadczeń na rzecz pomocy zimowej.

Pewna ilość osób nie opłaciła w roku ubiegłym świadczeń, pomimo wielokrotnych upomnień ze strony Komitetu.

Miejski Komitet zmuszony jest podać nazwiska osób uporczywie uchylających się od opłaty zaległych świadczeń i spodziewa się, że opinia publiczna odpowiednio zareaguje na nieobywatelskie stanowisko tych osób.

LISTA Nr. 1
osób uporczywie uchylających się od świadczeń na rzecz Pom. Zim. Bez.

1) **Zawisza Jan** przedsl. „Fiat" — ul. Mickiewicza Nr. 24.

2) **Nowogródzki Berek**, fabr. obuwia —ul. Grodzka Nr. 25.

3) **Polakowa Rebeka**, sklep — ul. Bazyliańska Nr. 7.

4) **Budowniczy Mendel** — ul. Rudnicka Nr. 29.

5) **Ferman i Szczybuk A.**, handel — ul. Niemiecka Nr. 22.

6) Firma **„Futropol"** — ul. Wielka Nr. 47/2.

7) **Gofung Tuwia**, handel — ul. Subocz Nr. 6.

8) **Weksler Icek**, handel — ul. Piwna Nr. 6.

Ponadto Miejski Komitet prosi osoby zalegające z opłatą świadczeń o jak najszybsze uregulowanie, w przeciwnym bowiem razie — nazwiska ich zostaną kolejno podawane do wiadomości publicznej.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

Do b. Żołnierzy 201 p. p. o.

Wszyscy b. żołnierze 201 p. p. o. winni najszybciej zarejestrować się w Komendzie Oddziału Wileńskiego. Jest to szczególnie pilne dla tych b. żołnierzyl 201 p. p. o., którzy obecnie są bez pracy i znajdują się w trudnych warunkach materialnych.

Komenda Oddziału Wileńskiego Koła b. Żołnierzy 201 p.p.o. mieści się w Wilnie przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 7. (lokal redakcji „Kurjera Wileńskiego"), a adiutantura przyjmuje interesantów od godz. 17 do 18 codziennie prócz niedziel i świąt.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim

Kurjer Sportowy

Ożywiły się stosunki sportowe z Łotwą

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kierownicy sportu wileńskiego i łotewskiego przyszli do zgodnego wniosku, że dla dobra sportu Wilna i Rygi trzeba koniecznie dążyć do organizowania jak najczęstszych zawodów, które mieć przecie będą zawsze charakter międzynarodowy, a więc bardziej uroczysty.

W tym roku pierwszy przykład dali hokeiści. To, że przegrali, nic nie szkodzi. Dziś przegrało Wilno, jutro przegra Łotwa. W ten sposób odbywa się rywalizacja. Za przykładem hokeistów pójść mają narciarze. Łotewski Związek Sportów Zimowych zamierza 29 i 30 stycznia rozegrać w Siguldzie pod Rygą mecz narciarski Wilno — Ryga. Warto przypomnieć, że przed pięciu bodaj laty narciarze wileńscy startowali w Siguldzie i wówczas zajęli szereg czołowych miejsc. Zajewski zdobył puchar przechodni Prezydenta Kwiesisa, zwyciężyła wówczas w biegu pań Ławrynowiczówna. Słowem, udało się.

W najbliższych dniach Łotysze nadeślą w tej sprawie oficjalne pismo do Wil. Okr. Zw. Narc., który rozpatrzy projekt i niewątpliwie skorzysta z zaproszenia. Opracowany ma być regulamin meczów narciarskich Wilno — Ryga z tym, że spotkania odbywać się będą raz w Siguldzie drugi raz w Wilnie. W Siguldzie jest skocznia nieco podobna do naszej na Antokolu. Skoki są nieco dłuższe, bo przekraczają 40 metrów.

W każdym bądź razie trzeba do meczu tego bardzo dobrze przygotować się, bo Łotwa w narciarstwie bardzo podciągnęła się. Ma ona doskonałych biegaczy i nie gorszych skoczków. Wilnianie zapewne starać się będą żeby program meczu obejmował konkurencje tzw. norweskie, to znaczy bieg otwarty na 18 km, kombinację, konkurs skoków i ewentualnie bieg pań. Otwartą kwestią pozostaje wprowadzenie slalomu. Ze swej strony nie radzilibyśmy tego wprowadzać ze względu na trudności techniczne.

Tyle o narciarzach. Wróćmy do hokeistów i łyżwiarzy. Otóż Łotysze w lutym wybierają się do Bukaresztu na mecz z Rumunią i na mistrzostwa Europy do Pragi. W drodze zatrzymają się w Wilnie. Niebawem mieć więc będziemy jeszcze jedną ciekawą imprezę hokejową. Powstał projekt sprowadzenia do Wilna jeszcze jednej drużyny, ale już krajowej i zorganizowanie turnieju międzynarodowego z udziałem czterech zespołów a mianowicie: Łotwy, Ogniska KPW, AZS Wileńskiego i prawdopodobnie mistrza Pomorza. Jednocześnie odbywać się będzie konkurs jazdy figurowej na łyżwach z udziałem słynnej łyżwiarki łotewskiej p. Dreguze. Wilnianie chcą też sprowadzić również dwóch trzech czołowych łyżwiarzy polskich. Słowem 1 i 2 lutego mieć możemy prawdziwą ucztę sportową na lodzie. Wszystko w danym wypadku zależeć będzie od warunków atmosferycznych i od sprężystości naszych organizatorów.

Trzeba nadmienić, że hokeiści Wilna zaproszeni zostali na 23 i 24 stycznia do Łotwy na spotkanie rewanżowe Ryga — Wilno. Do tego czasu hokeiści Wilna powinni usilnie trenować. W najbliższą niedzielę ma się u nas odbyć pierwszy mecz eliminacyjny o mistrzostwo Polski. Przeciwnikiem naszym ma być wicemistrz Warszawy.

Korzystając z pobytu hokeistów Łotwy i przedstawiciela sportu łotewskiego p. Diesa mówiło się również o innych gałęziach sportu. Coś tam projektują również bokserzy.

Z powyższego wynika, że stosunki sportowe Wilna z Łotwą znacznie się ożywią. Może nie będziemy potrzebowali narzekać na brak w Wilnie ciekawszych imprez sportowych o charakterze międzynarodowym.

Pół wieku na posterunku

Niezwykle rzadkim zjawiskiem w Polsce jest obchodzenie jubileuszu 50-lecia przez firmy handlowe. Na terenie Wilna jest to fakt bodajże pierwszy. W roku bieżącym przypada jubileusz 50 lecia dobrze wilnianom znanej firmy „T. Odyniec".

Dla ludzi starszych, a również i młodszego pokolenia nazwa „T. Odyniec" jest wystarczająca, bo wszyscy wiedzą, że naczynia nabywa się tylko u Odyńca. Stara ta firma była założona w 1888 r. przez znanego i powszechnie szanowanego Tadeusza Odyńca, który w myśl wielkiej idei Wokulskiego zrywa z chorobliwą tradycją i mimo protestów najbliższych zakłada sklep. Liczni pracownicy w tej firmie wyrastają na światłych i świadomych swych celów kupców obecnie dobrze dla całego Wilna znanych jak Borkowski, Kulesza, Gruźdź, Sielawa i t. p.

Po przedwczesnym zgonie założyciela firmy obejmuje kierownictwo brat Paweł Odyniec człowiek wielkiej kultury, patriota Polak, wielki miłośnik sztuki ceramicznej, hojny społecznik i ofiarodawca na różne kulturalne, naukowe i kościelne organizacje. Starszy wiek zmusza Pawła Odyńca do przeniesienia się do swego rodzinnego majątku na odpoczynek, a firma istniejąca od 50 lat w tym samym lokalu i pod tą samą nazwą przechodzi w ręce ludzi nauki. Kierownictwo firmy, której właścicielką zostaje Irena Malicka z Poznania obejmuje mąż Jakób Malicki, dyplomowany absolwent Wyższej Szkoły Handlowej, 10 letni dyrektor szkół handlowych, zasłużony działacz społeczny, którego dzieła z księgowości i z ustawodawstwa pracy ukazały się w dwuch wydaniach w druku.

Firma „T. Odyniec" pod kierownictwem Dyrektora Malickiego świetnie rozwija się. Firma bierze na swe barki — może pierwsza w Polsce sprzedaż szkła okiennego.

Oby było w Wilnie więcej firm, mogących się poszczycić takim dorobkiem jak firma „T. Odyniec".

KRONIKA
WILEŃSKA

— **Przewidywany przebieg pogody w-g PIM-a do wiecz. dn. 11 bm.:**

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym ze śniegiem na wschodzie i północy kraju.

Na zachodzie temperatura w pobliżu 0 st., w dzielnicach środkowych lekki, a we wschodnich umiarkowany mróz.

Wiatry południowo-wschodnie, dolne umiarkowane, górne do 50 kg/g.

Podstawa chmur niskich od 200 m. — Widzialność dość dobra.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłł — Mickiewicza 33. S-ów Mańkowicza — Piłsudskiego 30. Chróścickiego i Czaplińskiego — Ostrobramska 25. Filemonowicza i Maciejowicza — Wielka 29 i Sarola — Zarzecze 20.

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka—Antokolska 42. Szantyra Legionowa 10 i Zajączkowskiego — Witoldowa 22.

MIEJSKA

— **Nowe numery rowerowe.** Wydział drogowy Zarządu miasta przystąpił już do zmiany rowerowych numerów rejestracyjnych. Numery rowerowe wydawane są na dwa lata 1938 i 1939. Cena nowego numeru wynosi 4 złote.

Przy okazji należy odnotować fakt szybkiego wzrostu ilości rowerów na terenie Wilna. Na dzień 1 stycznia 1937 r. zarejestrowanych było niespełna 3000 rowerów. Obecnie zaś liczba ta zwiększyła się prawie w dwójnasób. Wilno liczy już ponad 5 i pół tysiąca rowerów.

AKADEMICKA

— **Z Akad. Oddz. Zw. Strzel.** Zarząd Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wilnie podaje do wiadomości członków Oddziału, iż 16 stycznia br. o godz. 15.30 w pierwszym terminie i o g. 16 w drugim — odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 68 m. 4-a — Walne Zebranie Oddziału.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **326 Środa Literacka.** Dnia 12 stycznia br. utalentowany poeta przebywający obecnie stale w Warszawie Jerzy Zagórski wygłosi odczyt pt. „Guillaume Apollinaire — sprawca twórczego zamętu". Odczyt urozmaicony recytacjami Apolinaire'a. Początek o godz. 20,15.

— **Marks i jego teorie gospodarcze**, pod tym tytułem wygłosi wykład ks. mgr. Aleksander Mościcki dzisiaj, we wtorek, dn. 11 bm. o godz. 19 (7 wiecz.) w sali przy ulicy Metropolitalnej 1, otwierając swoim wykładem cykl wykładów społeczno-gospodarczych Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego.

Wszystkich robotników i sympatyków ludzi pracy Ch. U. Rob. zaprasza na odczyt.

W czwartek, dn. 13 bm. o g. 19 wykład p. Jana Rumińskiego (z przeźroczami) p. t. „Stosunki społeczno-ekonomiczne i kulturalne Huculszczyzny".

Samobójca z przejazdu kolejowego

Wczoraj donieśliśmy o tragicznym samobójstwie na przejeździe kolejowym na 5 kilometrze linii kolejowej Wilno — Nowa Wilejka.

Na razie, na podstawie znalezionych przy samobójcy notatek, powzięto przypuszczenie, że był to Witold Kalinowski, bezrobotny, nie posiadający stałego miejsca zamieszkania. Dalsze dochodzenie wykazało jednak, że policja mylnie ustaliła tożsamość samobójcy. W rzeczywistości zginął nie Witold Kalinowski, który cieszy się dobrym zdrowiem i uważa tę pomyłkę za dobry omen i przepowiednię wielu lat życia, lecz Władysław Kozłowski, 20 lat, zam. przy ulicy Szczyglej 3.

Przyczyna samobójstwa romantyczna.

Wiadomości radiowe

CEGIELNIE POLOWE.

W pogadance dla wsi pióra Gerarda Juralewicza, która z wileńskiej anteny zostanie nadana we wtorek, 11 stycznia, o godz. 13,05, usłyszymy interesujące omówienie sprawy montowania prymitywnych cegielni polowych, które pozwalają na wyrób cegieł o jakości niegorszej od wyrobów cegielni przemysłowych, przy jednoczesnym znacznym obniżeniu kosztów produkcji.

CHOC NA PŁYTACH... ALE ALFRED CORTOT

Wszechświatowej sławy pianista wirtuoz, jeden z najsłynniejszych odtwórców Chopina — Alfred Cortot jest dla miłośników muzyki niebywałą atrakcją. To też napewno wielu z nich z przyjemnością, 11 stycznia o godz. 18,20 wysłucha 6 preludiów Chopina w jego wykonaniu, nagranym na płyty gramofonowe.

NA WYDZIALE ROLNICZYM USB.

W znanym już cyklu audycyj reportażowych z prac poszczególnych Wydziałów Uniwersytetu Stefana Batorego usłyszą radiosłuchacze we wtorek, 11 stycznia, o g. 18,30 audycję reportaż z Wydziału Rolniczego. Prowadzić ją będzie, jak i dotąd, Eugeniusz Gulczyński.

O „NIBELUNGACH" PRZEZ RADIO.

We wtorek dnia 11 stycznia o godz. 19.00 znakomity germanista prof. Zygmunt Łempicki mówić będzie przez radio o „Nibelungach". Będzie to VIII audycja z cyklu „Nieśmiertelne książki".

„Nibelungi" wspaniały poemat, odtwarzający dobę, w której różnorodne szczepy germańskie w walce i przygodzie szły na zdobycie świadomości narodowej — ma dla Niemiec to samo znaczenie, co „Iliada" dla starożytnych Greków. Postacie tego poematu, jego poszczególne motywy, obrazy, weszły w krew literatury i sztuki niemieckiej.

Kara śmierci

Wczoraj odbyła się w nowogródzkim Sądzie Okręgowym rozprawa przeciw Adamowi Szeligowskiemu, mieszkańcowi Nowogródka, oskarżonemu o zamordowanie przed kilku tygodniami wieśniaka pod Nowogródkiem i stróżki przy szkole powszechnej w Zapolu, gm. korelickiej w celach rabunkowych.

Szeligowski skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

Na posiedzeniu w dniu 10 bm. Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich dokonał podziału funkcyj i ukonstytuował się w sposób następujący:

— Prezes — dr. Walerian Charkiewicz;

Wiceprezes — Marian Szydłowski;

Skarbnik — Tadeusz Cieszewski;

Sekretarz — Zofia Kownacka;

Członek Zarządu i referent prawny — Józef Święcicki.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w swym poczytnym piśmie tego, co następuje. Parę tygodni temu zgłosiłam wystąpienie z Syndykatu Wil., trzymając się statutu, który wyraźnie głosi, że członkiem może być osoba, której główne zadanie i środki utrzymania leżą w dziennikarstwie.

Po niedzielnym posiedzeniu Syndykatu tym wyraźniej pragnę by zostało ujawnione, że z Syndykatu występuję, wobec atmosfery, jaka tam zapanowała i ze względów zasadniczych.

Łączę uprzejme wyrazy

Helena Romer-Ochenkowska.

10.I.38 r.

RADIO

WTOREK, dnia 11 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń poranna. 6,20 Gimnastyka. 6,40 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Hymny różnych narodów. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Budujmy cegielnie polowe — pogadanka. 13,15 Koncert muzyki lekkiej. 14,00 Nowości muzyki lekkiej. 14,25 „Obrazy litewskie" Ignacego Chodźki. 14,35 Muzyka popularna. 14,45 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Złoto i porcelana" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,15 Kolędy śpiewane na Śląsku — audycja słowno-muzyczna. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 Dolina Galilejska — odczyt. 17,15 Orkiestra Policji Państwowej. 17,50 W lodowych okowach Bałtyku — pogadanka. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,10 Chwilka litewska w języku polskim. 18,20 Gra Alfred Cortot 18,30 „Na Wydziale Teologicznym USB" — audycja. 18,50 Program na środę. 18,55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19,00 „Nieśmiertelne książki" — wiec. VIII „Nibelungi". 19,30 „Muzyka w masc." — audycja. 19,50 Pogadanka. 20,00 „Nędza uszczęśliwiona" — opera w 2 aktach. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka. 21,35 Muzyka taneczna. 22,50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,00 Tańczymy. 23,30 Zakończenie.

ŚRODA, dnia 12 stycznia 1938 r.

6,15 Pieśń por. 6,20 Gimn. 6,40 Muzyka; 7,00 Dzienik por. 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Przerwa; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Zapomniane tańce; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Audycja południ. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 — Chwilka litewska; 13,15 „Coś dla dzieci"; 14,00 Nowości muzyki lekkiej; 14,25 „Obrazy litewskie" — Ignacego Chodźki; 14,35 Muzyka popularna; 14,45 Przerwa; 15,30 Wiad. gospod. 15,45 „Chwilka pytań" — pogadanka dla dzieci; 16,00 Skrzynka językowa; 16,15 Potpourri operetkowe w wyk. Wileńskiej Orkiestry; 16,50 Pogadanka; 17,00 Piechota w walce z czołgami — odczyt; 17,15 Recital śpiewaczy Lorenzo Conati; 17,50 Obrona konieczna — pogad. 18,00 Wiad. sport. 18,10 „Nie omijajcie Sejn" — pogadanka ks. Wł. Kłapkowskiego; 18,20 „Zielone albumy" —audycja słowno-muzyczna; 18,50 Program na czwartek; 18,55 Wil. wiad. sport. 19,00 „Imieniny Pani Cecylii" — obrazek obyczajowy; 19,20 Pieśni zaściankowe w wyk. Krystyny Krahelskiej; 19,35 Wartości życia ludzkiego — odczyt; 19,50 „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie" — felieton; 20,05 Orkiestra smyczkowa pod dyr. Cz. Lewickiego; 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 Pogadanka; 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego; 21,30 Przerwa; 21,35 Koncert europejski z Holandii; 22,40 Gra Józef Szpigeti; 22,50 Ostatnie wiadomości; 23,00 Tańczymy; 23,30 Zakończenie.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś we wtorek 11 stycznia rb. o godz. 8.15 wiecz. odegrana będzie komedia Bus Feketego „Jan" w wykonaniu premierowej obsady zespołu.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś po cenach propagandowych najnowsza operetka Kalmana **„Diabelski jeździec"**.

— **Rewia Sylwestrowa.** Jutro po cenach propagandowych grana będzie do w ipna Rewia Sylwestrowa.

— **Sobotnia premiera w „Lutni".** W sobotę „Lutnia" występuje z premierą przepięknej operetki Franciszka Lehara **„Kraina Uśmiechu"**.

Obława na ...wściekłe psy

Wczoraj rakarze miejscy urządzili w Wilnie obławę na psy podejrzane o wściekliznę, przy czym pod szczególną uwagę wzięto podwórze domu nr. 44 przy ul. Wilkomierskiej, gdzie złapano, aż... 7 psów podejrzanych o wściekliznę. Policja zanotowała ostatnio w tej dzielnicy kilka wypadków pokąsania przechodniów.

4 psy już poddano „egzekucji".

Reprezentacyjny film produkcji polskiej! Piękna karta z bohaterskiej przeszłości narodu! Film, na który czekała cała Polska!

Kościuszko pod Racławicami

Film demonstruje się jednocześnie w Warszawie i wywołuje spontaniczne oklaski. JUTRO PREMIERA w kinie „HELIOS"

Rozrywki umysłowe

13. Z teki pesymisty (po 3 punkty).

I.

Dwa — wspak raz osiągniesz po życiowej burzy,
spokojny **wspak trzeci,** który już nie nuży,
trzy — wspak raz na ziemi to szczęście ułudne,
takie nieuchwytne, a zda się tak cudne.
Wspak dwa — wstecznych pierwszych i lat szereg długi
rozkładamy pogoń tę my, szczęścia sługi.

II.

Człek **trzy—dwa—wspak trzy** jak na szpilkę motyl
przez los na rożen ludzkich namiętności.
O, któż **pierwszego trzy—raz—dwa** tęsknotą
za ideałem, co w zaświatach gości?!...

III.

Wspak: trzy—dwa—jeden dostaniesz w swe ręce
nie raz **dwa—trzecia** skargi z ust ci pada.
Często na próżno tak czekasz w udręce
wspak raz—wspak trzeci dostajesz i biadasz!

„Dziadek z Bakszty".
Członek Klubu Szaradzistów.

14. Szarady kryzysowe (po 3 punkty).

I.

Dwa o Petroneli
Trzy wszyscy wiedzieli?
A o **raz wspak — trzeciej**
dwa wiedzą **raz** świecie?

II.

Pierwsza — trzecia córka Kaca,
jak **wtór — trzecia** taka blada
gdy z tamtego świata wraca...
(**Pierwsza — druga** to powiada).

III.

Słodko **raz trzecie** umie moja mała,
chociaż ja od niej nie mam **raz — wtórej,**
Wtór — trzecia bowiem mi jej nie dała
abym mógł stale przebywać u niej.

IV.

Czy **pierwszy — wtór trzeci** *) chodziło, o chrypkę,
czy **pierwszy — trój drugi** *) brylantu w oprawie?...
Ja nie wiem... Wiem tylko, że moją Ksantypkę
nie mogłem namówić na dancing w Warszawie!

*) Wszystkie sylaby wspak.

V.

Pierwszy — wtór — wspak trzeci szczęścia beztroskiego
oddałbym dziś pannie. **Trzeć wspak oraz drugiej,**
gdyby **pierwsza — trzecia** z uczucia własnego,
zgodziła się ze mną pójść przez życie długie!...

„Rex" (czł. Kl. Sz.)

16. ZAGADKA. (1 punkt) ułoż. p. Kitowski L.

Co można znaleźć w Warszawie, na każdym statku, na fabryce, a jak niektórzy utrzymują, nawet w morzu?

15. Logogryf ułoż. p. Kitowski z Żyrmun (2 punkty).

————x———— święta księga mahometan — znajdziesz w cukierni.
————x———— miasto na Podkarpaciu — firma zegarków.
————x———— wąwóz, kotlina górska — werwa życiowa.
————x———— miasto na Podolu — rzeka w Półn. Ameryce.
————x———— tajny alfabet — cenny kamień.
————x———— bohater szekspirowski — miasto na ter. W. M. Gdańsk
————x———— imię króla Egiptu — kobyle mleko.

Litery oznaczone x są wspólne obu wyrazom, a czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

CASINO | *Film dla wszystkich*

SHIRLEY TEMPLE i Wiktor Mc Laglen

w arcydziele w-g R. Kiplinga **„Strzelec z Bengali"** Piękny nadprogram

Kino MARS | Premiera. Sensacyjno-erotyczny dramat z zycia międzynarodowej organizacji szpiegowskiej pt.

39 kroków

W rolach głównych: **Robert DONAT** partner **Marleny Dietrich** oraz **Madeleine Carroll.** Piękny kolorowy nadprogram

Ostatni dzień **HELIOS** | Cud techniki filmowej. Największy film romantyczno-bohatersk

„Więzień królewski"

(Tajemnica Zamku Zenda) W rol. główn.: Colman, Madeleine Carroll Mary Astor, **Douglas Fairbanks** jr.

Nadprogram: **Atrakcja kolorowa i aktualności.** Początek o godz. 4-ej

Chrześcijańskie kino. **SWIATOWID** | Kapitalna polska komedia muzyczna **„Książątko"**

w rolach gł. Lubieńska, Niemirzanka, Bodo, Fertner, Sielański i inni

Nad program: Atrakcje Początki seansów **5, 7 i 9** W niedz. i święta od **1-ej**

Nowość! **Cud techniki w dziedzinie odbiorników bateryjnych.** **Nowość!**

Długo oczekiwana niedoścignionej jakości 7-obwodowa **superheterodyna PHILIPSA 4-38 B. na rok 1938** już jest do nabycia w firmie

Braci S. i M. LWOWICZ

SKŁAD PRZYBORÓW ELEKTROTECHNICZNYCH, RADIOWYCH, ROWERÓW i MOTOCYKLI.

Baranowicze, ul. Szeptyckiego 52, telefon 104

(vis-à-vis Pomnika Nieznanego Żołnierza)

3 kremy

Każda skóra, stosownie do swoich właściwości, wymaga innego kremu do pielęgnacji. Sucha i więdnąca wymaga nasycania łagodnym **CRÉME NEUTRE.** Cerę tłustą, błyszczącą należy nacierać kremem beztłuszczowym **SETA.** Cerze normalnej odpowiada krem pośredni, półtłusty **VIRGINIA,** odżywczy i udelikatniający. Ustalenie właściwości cery i wybór odpowiedniego kremu jest podstawowym warunkiem pielęgnacji skóry twarzy.



PERFECTION

OGNISKO | Pikantna pełna szampańskiego humoru i dowcipu komedia

Nie chce wiedzieć kim jesteś

W rolach głównych: **Liana Haid Gustaw Fröhlich Szöke Szakall**

Nad program UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Ogłoszenie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POW. NOWOGRÓDZKIEGO W NOWOGRÓDKU

podaje do wiadomości, iż na mocy rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 grudnia 1937 r., dotyczącego K. K. O. i spółdzielni (Dz. U. R. P. Nr. 87/1937 r., poz. 626), od 1 stycznia 1938 r. będzie stosowała następującego maksymalne stawki procentowe:

1) od wkładów oszczędnościowych płatnych na każde żądanie 4%
2) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 1-miesięczn. 4¼%
3) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 3-miesięczn. 4½%
4) od wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem 6-miesięczn. i dłuższym 5%
5) od rachunków czekowych i bieżących 3½%

Terminowe wkłady oszczędnościowe złożone w K. K. O. **przed dniem 1 stycznia 1938 r.** oprocentowane będą według starej stopy procentowej:

a) do dnia 1 lutego 1938 r. — wkłady złożone za wypowiedzeniem 1-miesięcznym;
b) do dnia 1 kwietnia 1938 r. — wkłady za wypowiedzeniem 3-miesięcznym;
c) do dnia 1 lipca 1938 r. — wkłady za wypowiedzeniem 6-miesięcznym i dłuższym.

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ pies wyżeł, można odebrać ul. Wiłkomierska 21, dozorca.

Sygnatura: 764/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie I rewiru Wincenty Gruźdź, mający kancelarię w Lidzie, ul. Suwalska Nr. 64, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 10 w m. Lidzie, ul. Suwalska Nr. 91 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Bracia M. i M. Polaczek", składających się z urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł 700.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 17 grudnia 1937 r.

Komornik **W. Gruźdź.**

Sygnatura 725/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie I rewiru Wincenty Gruźdź, mający kancelarię w Lidzie, ul. Suwalska Nr. 64, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 10 w m. Lidzie, ul. Suwalska Nr. 91 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Bracia M. i M. Polaczek", składających się z 4 żyrandoli, 100 żarówek, 3 postumentów do lamp, 1 radioaparatu „Kultradio" i 10 kondensatorów, oszacowanych na łączną sumę zł 645.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 17 grudnia 1937 r.

Komornik **W. Gruźdź.**

Numer akt: Km. 362/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach, pow. Dzisna, Leon Bielak, mający kancelarię w m. Łużkach, ul. Dziśnieńska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1938 r. o godz. 11 we młynie Radziuki, gm. szarkowskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Dulińca, składających się z 1.600 kg żyta, 1.600 kg pszenicy, kredensu, komody, szafy, zegara i aparatu radiowego Philipsa 3-lampowego, oszacowanych na łączną sumę zł 740.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 stycznia 1938 r.

Komornik **L. Bielak.**

Numer akt: Km. 230/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach, pow. Dzisna, Leon Bielak, mający kancelarie w m. Łużkach, ul. Dziśnieńska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 stycznia 1938 r. o godz. 15 w m. Szarkowszczyźnie, pow. dziśnieńskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Emilii Bajdalinowej, Zofii i Bronisł. zw Ruszkisówien, składających się z apteki koncesjonowanej z urządzeniem i medykamentami, oszacowanych na łączną sumę zł 30.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 stycznia 1938 r.

Komornik **L. Bielak.**

umer akt: Km. 394/36.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łużkach, pow. Dzisna, Leon Bielak, mający kancelarię w m. Łużkach, ul. Dziśnieńska Nr. 13, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 28 stycznia 1938 r. o godz. 10 w maj. Mikołczyki, gm. mikołajewskiej odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Haliny Chwalibogowej, składających się z 30 kop lnu i 650 kg siemienia lnianego, oszacowanych na łączną sumę zł 535.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 stycznia 1938 r.

Komornik **L. Bielak.**

Handel i Przemysł

GUSTOWNE SUKNIE balowe, wizytowe wieczor, płaszcze zimowe W. NOWICKI Wilno, Wielka 30. Wytw. galant. trykotaże. bielizna.



Przy **BÓLACH GŁOWY NERWOBÓLACH i GRYPIE** stosuje się **PROSZKI** DLA ODRÓŻNIENIA ZE ZN. FABR. **KOWALSKINA**

LEKARZE

DOKTOR MED.

J. Piotrowicz-Jurczenkowa

Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—7

DOKTÓR

Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10 67. Przyjmuje od godz. 9—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Laknerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Nauka i Wychowanie

NAUCZYCIELKA wykwalifikowana z praktyką w szkołach, przygotowuje dzieci do szkół i udziela języków: polskiego, francuskiego i rosyjskiego. Tamże tania wyprzedaż obrazów olejnych. Adres: Wilno, ul. Przejazdowa róg Gimnazjalnej Nr 3 5 m. 4 od 11 do 6.

NAUCZYCIEL udziela korepetycyj w zakresie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjalnych I i II. Ceny niskie. Zgłoszenia do redakcji „Kur. Wil." pod „Nauczyciel".

LOKALE

ŁADNY POKÓJ do wynajęcia bez umeblowania, ul. Rossa 10 m. 2.

POSZUKUJĘ OD ZARAZ POKOJU w okolicach ul. Wielkiej, Zamkowej, Ostrobramskiej w cenie 25 zł. z opałem przy rodzinie dla samotnej emerytki.

Oferty do Administracji „K. Wil." pod lit. T.

1—2 POKOJE do wynajęcia zaraz — wszystkie wygody. Oglądać od godz. 11 — 4 i od 6— 8. Piłsudskiego 7/8.

PRACA

ADMINISTRATOR, domów bankowych, energiczny, sumienny, posiadający gruntowną znajomość księgowości, spraw podatkowych, sądowych — poszukuje administracji domów. Oferta „Energiczny".

RÓŻNE

ZGUBIONY dowód osobisty wydany przez Starostwo w Nowogródku na imię Krzemieniowskiego Andrzeja, syna Antoniego i Barbary mieszkańca gm. Poczapów, pow. nowogródzkiego, a zamieszkałego obecnie w Baranowiczach, unieważnia się.

ZGUBIONO kopertę z fotografiami, uprasza się znalazcę o oddanie za wynagrodzeniem. Adres: Mała Pohulanka Nr. 10 m. 1.

ZGUB. dowód osobisty, ks. oszczędn. P. K. O., ks. prem. P. K. O. oraz obligację pożyczki inwestycyjnej na zł. 100. wydanej na im. Małki Frydrych (Piłsudskiego 33 — 10). Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

Popierajcie Przemysł Krajowy

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun 25, Wilno 1. Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35. Lida, ul. Górniańska 8, tel. 166. Baranowicze, ul. Ułańska 11. Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka. Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz". Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusajtis.